HASŁO GOSPODARCZE
DZIS 12 STRON
Nr. 132
Piątek, dnia 16 maja 1930 r.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66
CENA 20 GROSZY
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

DEKRET P. PREZYDENTA

o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Sejmu

ukaże się w dniu 22 maja r. b.

Kancelarja sejmowa przygotowuje materjały do obrad

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy. Przewidywania nasze co do zwołania Sejmu na sesję nadzwyczajną w terminie, przewidzianym przez Konstytucję, potwierdzają się w zupełności, wczoraj bowiem w kołach politycznych i w popołudniowej oraz wieczornej prasie warszawskiej pojawiły się oparte na pewnych podstawach wiadomości, że zgodnie z petycją „Centrolewu" w przeddzień upływu terminu, przewidzianego Konstytucją t. j. w dniu 22 maja ukaże się dekret Pana Prezydenta, zwołujący Sejm i Senat na sesję nadzwyczajną.

W związku z tem kancelarja sejmowa opublikowała wczoraj projekty ustaw, które są już opracowane przez poszczególne komisje i mogą być omawiane przez plenum Sejmu.

W szeregu ustaw, przygotowanych do omawiania przez plenum, najważniejsze są: nowela do ustawy o podatku obrotowym oraz projekt ustawy o dodatkowych kredytach na pomoc dla bezrobotnych.

33 PAŃSTWA protestują przeciwko podwyżce ceł

WASZYNGTON, 15.5. Departament stanu komunikuje, że 33 państwa wniosły protest przeciwko projektowanemu podwyższeniu taryfy celnej w Stanach Zjednoczonych. PAT)

POGRZEB ś. p. ORKANA odbędzie się na koszt państwa

WARSZAWA, 15.5. Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił panu wojewodzie krakowskiemu Kwaśniewskiemu złożyć wyrazy współczucia rodzinie ś. p. Władysława Orkana i wieniec od siebie na trumnie zmarłego poety.

Pogrzeb Władysława Orkana odbędzie się na koszt państwa.

W pogrzebie wezmą udział przedstawiciele Podhala, reprezentanci władz państwowych, świata literackiego, organizacyj społecznych i t. p. Przybyć ma także delegacja 4 pp. leg., którego zmarły był oficerem. (PAT)

DELEGAT LITWY w Warszawie

Wczoraj przybył tu pierwszy oficjalny delegat Litwy Kowieńskiej, który przybył na międzynarodową konferencję hydrologiczną państw bałtyckich. Delegatem tym jest prof. uniwersytetu kowieńskiego dr. Stefan Kołubajło.

NARADY polsko - niemieckie

BERLIN, 15.5. „Vossische Zeitung" donosi z Genewy, że wczorajsze rozmowy ministra Curtiusa i Zaleskiego miały przedewszystkiem za temat odmowy zezwolenia na urządzenie polskiej wystawy w Berlinie jak również sprawy nowych niemieckich ceł rolniczych.

BERLIN, 15.5. Rada Rzeszy na plenarnem posiedzeniu, odbytem dzisiaj, przekazała traktat handlowy z Polską zjednoczonym komisjom parlamentarnym. (PAT)

POLSKA NIE POWINNA

zaciągać pożyczek zagranicą

Rewelacyjne wyznanie p. Charlesa Dewey'a

BUKARESZT 15, 5. Charles Dewey, amerykański doradca przy Rządzie Polskim, bawiący niedawno w Bukareszcie jako gość rządu rumuńskiego, brał udział w licznych konferencjach z rzedstawicielami rządu i przemysłu p. Dewey w towarzystwie ministra skarbu Madgearu, odwiedził stalownie w Resita oraz port w Constanzy.

W dniu wczorajszym ukazała się w rumuńskiej prasie rządowej sensacyjna wiadomość, że wizyta p. Dewey będzie miała daleko idący wpływ na przyszłe stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Rumunją, że p. Dewey, którego stanowisko jako doradcy finansowego w Polsce wygasa na jesieni, niezwłocznie powróci do Ameryki, gdzie stanie na czele wielkiej instytucji bankowo - przemysłowej, która skieruje kapitały amerykańskie do Rumunji i Polski dla rozwinięcia naturalnych zasobów tych krajów.

P. Dewey oświadczył dziennikarzom rumuńskim, że jest szczególnie zainteresowany w rozbudowie wschodniej Europy, w szczególności Rumunji i Polski i że jest zdania, że ani Rumunja, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kraje powinny wyczekiwać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że Polska może się obejść obecnie bez zagranicznego kapitału oraz że najgorsze dni kryzysu przeminęły. Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu, coby świadczyło o tem, że i Jugosławja wejdzie w zakres planów p. Deweya.

PREMJER SŁAWEK na Zamku

WARSZAWA, 15.5. Pan prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się w dniu dzisiejszym w godzinach południowych na Zamek, gdzie był przyjęty na audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.w(PAT)

URZĘDNICY u p. premjera Sławka

WARSZAWA, 15.5. Pan prezes Rady Ministrów Walery Sławek przyjął w dniu dzisiejszym delegację Związku Pracowników państwowych a następnie delegacj Związku Inwalidów. PAT)

EWAKUACJA Nadrenji

BERLIN, 15.5. Z Wiesbadenu donoszą, że dają się tam zauważyć przygotowania do opuszczenia ostatnich terenów okupowanych. W tych dniach opuszczono już magazyny amunicji, place ćwiczeń oraz magazyny komendantury w Moguncji. (PAT)

Katastrofalne powodzie

w Alpach bawarskich i szwajcarskich

Wezbrane rzeki niszczą zasiewy, mosty, koleje i szosy

BERLIN 15, 5. Z Bawarji i Szwacwaldu nadchodzą alarmujące wiadomości o podnoszeniu się stanu wód tamtejszych i groźbie katastrofalnej powodzi.

Wskutek trwających od kilku dni deszczów stan wody na Lechu, Ammer i Izerze podniósł się o kilka metrów. W niektórych miejscowościach woda zalała domy do wysokości okien.

W Monachjum woda zalała bulwary nadbrzeżne. W Schondorf mieszkańcy musieli opuścić domy. Nad wodą sterczą jedynie szczyty dachów. Ludność od 20 lat nie pamięta tak wysokiego stanu wody.

Jezioro Ammer zalało nadbrzeżne wsi. W licznych miejscowościach zasiewy są zupełnie zniszczone. Wskutek podmycia torów w kilku miejscach musiano przerwać komunikację.

W Szwajcarji w okolicy jeziora Thuner przerwana została wszelka komunikacja wskutek zalania dróg. Małe potoki górskie zamieniły się w dzikie, rwące rzeki, które wyrządzają wiele szkód.

Na terenie Alp berneńskich zanotowano kilka wielkich lawin skalnych. Woda w rzekach oraz w jeziorze Zurych i Bodeńskiem stale się podnosi. W dolinie Lütschen wezbrane fale zniszczyły tor kolejowy, wobec czego komunikacja odbywa się z przesiadaniem.

Górny Ren wezbrał w ciągu dzisiejszej nocy o 5 metrów.

W Szwarcwaldzie wystąpiły z brzegów potoki górskie i rzeki, zalewając wielkie przestrzenie. Mosty i gościńce są zalane, tory w licznych miejscach podmyte i zamulone. Szereg miejscowości jest odciętych od świata.

Walki na ulicach Berlina

W starciu hitlerowców z komunistami

30 osób zostało rannych

BERLIN, 15.5. W czasie dzisiejszego krwawego starcia między komunistami a hitlerowcami 5 osób odniosło ciężkie rany a 25 osób zostało lekko rannych. Policja berlińska z wielkim trudem opanowała awantury przy pomocy bomb łzawiących.

ULEWY w Argentynie

BUENOS AIRES, 15.5. Ogromne ulewy w prowincji Entre Rios zalały ogromne przestrzenie i wyrządziły olbrzymie szkody.

Miasto Concordia jest zupełnie odcięte od reszty kraju. Mieszkańcy musieli opuścić wiele domów, które są zagrożone.

W licznych miejscach dworce kolejowe są zburzone, połączenia telegraficzne przerwane.

—ooo—

WCZORAJSZE POSIEDZENIE PRZY UL. POMORSKIEJ

WEKSLOWE UCHWAŁY Rady Miejskiej m. Łodzi

Opozycja atakuje Magistrat o nieudolną gospodarkę — Nie wystawiać weksli, bo nie będą wykupione — Czas już skończyć z polityką ogłoszeniową

Wiosna w radzie...

Przeraźliwą pustką świeciły krzesła i stoliki w sali Rady Miejskiej o godz. 7,30. Pesymiści twierdzili iż możliwem jest że posiedzenie wczorajsze nie odbędzie się. W związku z tem mówiono cośkolwiek o wiośnie,

zielonej trawce

no i przepracowaniu ojców miasta. Wkońcu po półtorej godzinie czekania quorum z biedą zostało osiągnięte.

Krzesła jako tako, pokryły się członkami z rady i posiedzenie zostało otwarte przez prez. inż. Holcgrebera.

Zapytań kilkoro

Zaraz na wstępie posypał się pod adresem Rady Miejskiej i Magistratu

szereg zapytań

ze strony opozycji. A więc **r. POPIELEWSKI** porusza zasadniczą kwestję skandalicznego wyglądu naszych chodników, wobec czego w konkluzji zapytuje czy wogóle w Łodzi będzie przeprowadzona naprawa bruków.

W dalszym ciągu **r. WOJEWÓDZKI** prostuje cały szereg nieścisłości **jakie** wkradły się do protokułów stenograficznych z posiedzeń Rady Miejskiej, między innemi, prosił o sprostowanie, że większość radziecka polska zrzekła się ostentacyjnie udziału w komisji rozdziału miesz kań **na** Polesiu Konstantynowskiem.

Wybory do Kasy, której jeszcze niema

W związku z zatwierdzeniem statutu kasy komunalnej na poprzedniem posiedzeniu, w dniu wczorajszym przystąpiono

do wyborów 11 członków

Rady Komunalnej Kasy Oszczędnościowej. Plenum radzieckie wystawiło cztery listy: socjalistyczną, listę polskiego bloku, sjonistyczną i ortodoksów.

W rezultacie wyborów do Rady kasy przeszli wpr. Wieliński, oraz radni Andrzejak, Potkański, Kowalski, Poznański, Ewald, Szapiro, Kulamowicz, Pfeifer, Mincberg i Russ.

I to i tamto też...

W punkcie trzecim przystąpiono do rozpatrzenia całego szeregu mniej ważnych spraw, które opozycja

wysłuchała.... w bufecie.

A więc r. Dolecki referował kwestję przyjęcia od Tow. Handlowo-Przemysłowego „Flewalko“ 3-ch działek gruntu tytułem darowizny na rzecz Gminy Miejskiej Łódź. Dalej r. Kowalski omawiał sprawę taryfy maksymalnej za wycier kominów na terenie m. Łodzi

Następnie r. Sawicki poruszał konieczność powołania do życia Kasy Zaliczkowej, przy cechu fryzjerów i perukarzy w Łodzi. W końcu r. Moskiewiczówna motywowała racjonalność zmiany gruntów pomiędzy gminą miejską a małż. Krajewskimi.

To co najważniejsze, zostało skreślone

Replikę ze strony opozycji wywołało oświadczenie przewodniczącego iż sprawa, która miała wywołać gorącą dyskusję, a mianowicie

odstąpienie

w drodze darowizny Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi placu miejskiego pod budowę domu robotniczego oraz kwestja

pomocy dla zredukowanych

robotników Cegielni Miejskiej zostały zdjęte z porządku dziennego. Szczególniej ostre oświadczenie złożył w tej kwestji r. inż. Wojewódzki

Weksle, czy nowa pożyczka?

Atrakcją wczorajszego posiedzenia był wniosek Magistratu, w sprawie pokrycia należności dostawców miejskich w kwocie pół miljona złotych wekslami. Propozycja powyższa posłużyła opozycji do przeprowadzenia energicznej nagonki na nieudolność gospodarki miejskiej.

Zaraz na wstępie **r. POGONOWSKI** zakwestjonował prawomocność obecnego quorum co do udzielenia zezwolenia na powyższą tranzakcję. Mówca stwierdza, iż wystawienie weksli należy traktować, jako

zaciągnięcie pożyczki,

a więc do powyższej uchwały konieczna jest obecność przynajmniej 3/4 wszystkich radnych.

Większość socjalistyczna nie była jednak tego zdania i uważała że zwykła większość może tę kwestję rozstrzygnąć.

R. BIALER popierając swego przedmówcę zaznaczył iż Magistrat nie ma prawa wystawiać weksli, które nie wiadomo, czy zostaną wykupione w przyszłości, a raczej powinien przeprowadzić

szereg oszczędności,

któreby pomogły mu do wybrnięcia z trudnej sytuacji w jakiej się obecnie znajduje.

W tym samym mniej więcej duchu przemawiał w następstwie **r. POPIELEWSKI**, który popierając zarzuty opozycji oświadczył: nie należy

nieoględną polityką

finansową doprowadzać Magistratu m. Łodzi do takiego stanu ruiny w jakim obecnie znajdują się Częstochowa i inne miasta polskie, które nie mogąc wybrnąć ze swych opresji, ogłosiły bankructwo.

„Auf meine munes“ to się skończy!

Clou posiedzenia stanowiło przemówienie posła Waszkiewicza. Radny ten, który podczas sesyj budżetowych niejedną już

stoczył batalję

z obecną większością, w dniu wczorajszym również dość ostro uderzył w nieracjonalną politykę gospodarczą naszego miasta.

W okresie ciężkiego kryzysu — ciągnął mówca — kiedy tysiące obywateli

pozostaje bez pracy,

Magistrat nie czyni nic, coby tym ludziom mogło przynieść pomoc i ulgę w życiu, ale odwrotnie, zamiast pomyśleć o jakichkolwiek oszczędnościach rozdaje

hojną ręką

wyczerpujące się fundusze dla swych przyjaciół partyjnych.

Jaskrawym przykładem rozrzutności magistrackiej, jest kwestja płatnych ogłoszeń licytacyjnych.

Z ogłoszeń owych—oświadcza poseł Waszkiewicz — zrobiono

fundusz subwencyjny

dla pewnego odłamu prasy.

W czasie kiedy trzeba pasa zacisnąć, aby jako tako wytrzymać, rozdaje się pieniądze na nieprzynoszące żadnej korzyści płatne ogłoszenia.

I tak w ciągu roku „Łodzianin“, oraz bundowski „Lodzer Wecker“ pobrali około

100 tys. złotych

gotówki, które im Magistrat skwapliwie wypłacił. Ale temu należy położyć kres.

Tak panie „radny Wecker“ — mówi poseł (słowa te skierowane są pod adresem r. Lichtensteina), to się musi skończyć,

„auf meine munes“,

to się skończy!

Jeśli panowie sami nie przestaniecie tej polityki, to kres położą temu władze nadzorcze.

A jednak...

Mimo tak przekonywujących argumentów większość socjalistyczna przeprowadziła wniosek Magistratu uchwalając upoważnić go do wystawienia weksli na sumę 500 tys. zł. Na tem posiedzenie zamknięto.

—J.—

———o———

ŚMIERĆ ALBO ZWYCIĘSTWO

Dziewica orleańska Indyj

prowadzi zwolenników Gandhiego na druty kolczaste

LONDYN, 15.5. Gromadzący się pod Bombajem powstańcy mają w dniu dzisiejszym przypuścić generalny szturm na rządowe składy soli w Dharasana.

Atakiem kierować będzie osobiście



poetka hinduska Sarojini Naidu, która po aresztowaniu Abbas Tiabji stanęła na czele ruchu wolnościowego.

Naidu postanowiła prowadzić walkę pod hasłem: „śmierć albo zwycięstwo“.

Naidu uważana jest przez Hindusów za kobietę natchnioną, za Dziewicę Orleańską Indyj.

Oświadczyła ona, że ruszy w pierwszym szeregu na wojsko angielskie, strzegące składów.

Władze angielskie wysłały dla zabezpieczenia składów w Dharasana wszystkie oddziały z Jolapur. Policja wzniosła dookoła składów barykady i zasieki z drutu kolczastego...

Operacje lotników angielskich w okolicach Peshawaru trwają nadal. Dzikie szczepy górskie napadają na słabsze posterunki wojsk angielskich.

W Vedaranyam aresztowano wczoraj za złamanie ustawy monopolowej żonę pewnego lekarza hinduskiego. Jest to pierwsza kobieta aresztowana w związku z ruchem gandhystów.

Zerwanie rokowań

między Arabami i Anglją w sprawie Palestyny

BERLIN, 15.5 Donoszą z Londynu: Rokowania między delegacją arabskiego komitetu wykonawczego a rządem brytyjskim zostały zerwane. W dn. 23 maja delegacja opuszcza Anglję.

Otrzymała ona z Jerozolimy telegram, wyrażający aprobatę komitetu wykonawczego na zerwanie pertraktacyj i podkreślający, że minimalne postulaty, jakich komitet oczekuje od rządu brytyjskiego są: uznanie niepodległości Palestyny oraz federacji arabskiej.

Postulaty wysunięte przez delegację w toku rokowań, zawierały m. in. żądanie przekazania administracji Palestyny rządowi odpowiedzialnemu przed parlamentem, który składem swym odpowiadałby stosunkom narodowościowym kraju, dalej wydanie zakazu sprzedaży ziemi obywatelom żydowskim, podziału gruntów między obywateli żydowskich i arabskich, stosownie do procentowego składu ludności, uregulowania spraw emigracyjnych przez arabsko-żydowską komisję parytetyczną z neutralnym przewodniczącym na czele. (PAT)

Rzeczywista nierzeczywistość

Onegdaj wniósł „Centrolew“ długo rozpowiadaną i reklamowaną petycję o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Petycja taka, przewidziana przez artykuł 25-ty Konstytucji marcowej, nie wymaga uzasadnienia, byle posiadała potrzebną liczbę podpisów poselskich.

Ale petenci nie mogli, oczywiście, pominąć sposobności, by zaprezentować swym wyborcom ogrom troski, którym są „przytłoczeni“ i który spowodował ich aż do żądania zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Petycja zaczyna się od nieprzyzwoitości. Petenci zwracają się do P. Prezydenta Rzeczypospolitej z pewnego rodzaju „zarzutem“, że „nie uznał dotąd za wskazane odwołać się drogą nowych wyborów do decyzji kraju w sprawie konfliktów pomiędzy większością parlamentu, a dzisiejszym systemem rządzenia“.

W zdaniu tem zawarta jest nieprzyzwoitość. Nieprzyzwoitością bowiem jest ze strony 149-u podpisanych pod petycją posłów wkraczanie w prerogatywy Głowy Państwa. Konstytucja wyraźnie zastrzega Prezydentowi Rzeczypospolitej swobodną decyzję co do rozwiązywania Sejmu i Senatu.

Po tym „obiecującym“ wstępie, petycja zwraca się ku głównemu — wedle twierdzenia posłów — motywowi potrzeby zwołania Sejmu.

Jest nim „stałe pogarszanie się stanu gospodarczego Państwa, bezrobocie i nędza ludności wsi i miast“....

Niestety, — w tem wysunięciu problemów gospodarczych na czoło uzasadnienia petycji o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu, petenci mieli „pecha“.

Petycja przyszła bowiem w chwili, g d y n a j o s t r z e j s z e s t a d j u m k r y z y s u g o s p o d a r c z e g o m a m y j u ż p o z a s o b ą i gdy bezrobocie zmniejsza się z tygodnia na tydzień. Co osobliwsze — petycja zbiegła się z bardzo jasnem i wyraźnem oświadczeniem ministra Kwiatkowskiego, złożonem w imieniu Rządu wobec przedstawicieli sfer gospodarczych, z którego - to oświadczenia wynika ponad wszelką wątpliwość, że Rząd wobec kryzysu nie jest bynajmniej ani bezradny ani bezczynny, jakby to w kraj chciała wmówić opozycja, — ale ż e p o s i a d a w s z e c h s t r o n n y p r o g r a m w a l k i z n a t ę ż e n i e m k r y z y s u i że p r o g r a m t e n p l a n o w o i s k u t e c z n i e r e a l i z u j e n a w s z y s t k i c h o d c i n k a c h ż y c i a g o s p o d a r c z e g o w ł a ś n i e d l a t e g o, ż e.... S e j m m u w t e m n i e p r z e s z k a d z a.

Petycja mówi dalej o „nędzy ludności wsi i miast“.

Cóż takiego zrobił Sejm podczas ubiegłej sesji dla ulżenia tej nędzy? W czem się wyraziła jego troska choćby o rolników i ich interesy? Co zrobił dla robotników?

W djarjuszu sesji ubiegłej daremnie szukalibyśmy choć jednego słowa w tej dziedzinie.. Posłowie nie mogą się tu wykazać żadnym wnioskiem ani nawet żadnym projektem.

Rząd zaś nie od dziś, bo stale pracował zetelnie nad złagodzeniem skutków wszech światowego kryzysu gospodarczego i ma w tej mierze możność powołania się na cały szereg dokonanych przez siebie czynów. Wystarczy wspomnieć zniesienie ograniczeń wywozowych, obniżkę ceł na importowane produkty zagraniczne, ustanowienie premij wywozowych, ulgi podatkowe i t. d. Są to zarządzenia, których skutki dadzą się w całej pełni odczuć dopiero w przyszłości. ale zatą są to czyny pozytywne i trwałe, a nie gadanina, jaką dawali posłowie.

Sejm zaś w tym czasie miał jedną jedyną troskę: — „rozgrywkę“ z Rządem i obalanie poszczególnych ministrów.

Kryzys gospodarczy usiłowali posłowie „leczyć“ przez.... wywoływanie raz po raz ciągłych kryzysów rządowych.

Nie lekarstwo to, lecz — trucizna.

To też kraj dzisiaj wie, że rzekome „troski gospodarcze“, które „centrolew“ wysuwa na czoło swej petycji, — są znowu tylko maską — istota zaś oblicza opozycji sejmowej wcale się nie zmieniła.

Ani jedną dobę niechaj nikt niema złudzenia, jakoby istotnym celem zwołania sesji nadzwyczajnej miało być leczenie niedomagań, wynikłych z kryzysu gospodarczego!

Przeciwnie, celem tej sesji miałoby być zastrzyknięcie osłabionemu organizmowi państwowemu nowej dawki trucizny w postaci wywołania nowego przesilenia w państwowego.

Wszelkie „troski gospodarcze“ Sejmu — to „rzeczywistość nierzeczywista“.

Grunt to hasło: „Bij Rząd, kto w Boga wierzy!“

W świetle tych enuncjacyj — perspektywy nadzwyczajnej sesji sejmowej przedstawiają się jasno i wyraziście.

Ludwik H.

POD WŁOSKIEM NIEBEM

Zimno i deszcze — Rozmowy polityczne — Propaganda — Plotki i pogłoski

Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego“

Florencja, w maju 1930 r.

Informacje dla naszej wędrówki po Włoszech były wręcz fałszywe. Postanowiliśmy wygrzać się i wracać w chłodne lecz tanie strony rodzinne. Tymczasem siedzimy już kilka tygodni. Pieniądze ciągle jeszcze wystarczają, ale oprócz kilku dni słonecznych we Florencji, d o t y c h c z a s m a r z n i e m y i m o k n i e m y n a p r z e m i a n y. W Wenecji było tak zimno, że kożuch zakopiański okazał się bardzo praktycznym, w Weronie lało jak z cebra i wiało niezgorzej niż od Tatr. Dziś święta Katarzyna sieneńska nie wydaje się być łaskawszą. Trzeba będzie koniecznie jechać dalej ku Rzymowi i Sycylji, b y z a z n a ć r o z k o s z y z a c h w a l o n e g o p o ł u d n i o w e g o n i e b a.

Naród tutaj wcale przyjemny i pomimo ciągłych targów i utarczek z facchinami, hotellerami czysto włoskich osterji i narzucającymi się wszędzie niepotrzebnymi przewodnikami, nie uważam by tu człowieka b a r d z i e j z d z i e r a n o l u b o s z u k i w a n o n i ż g d z i e i n d z i e j. „Unikać rozmów politycznych“. Dotychczas tylko słyszeliśmy jedną, a że nasza znajomość włoskiego nie jest znów bezgraniczna, trudno się wdawać w konwersację z ludźmi, którzy na dwa słowa wypowiedziane w języku Dantego, odpowiadają 200, tak że rozumie się tylko końcowe pytające — Eh?

W Wenecji, w Domus civico, płaciliśmy bajecznie tanio, podczas gdy w San Gimignano, obliczonem zdaje się wyłącznie na Anglików, wcale drogo. Jedzenie, o ile wybierać odpowiednio, zdrowe i smaczne, byle nie wpaść n a j a k ą ś p a t e t y c z n i e b r z m i ą c ą l u b s y m p a t y c z n ą n a z w ę p o t r a w y.

Święta obchodzą tu jakoś dziwnie. Gdy swego czasu bawiłem podczas świąt Bożego Narodzenia w Londynie, mieszkając prywatnie w meblowanym pokoju, chodzi łem o głodzie dzień cały, b o n i e b y ł o o t w a r t e j r e s t a u r a c j i w c a ł e m m i e ś c i e. Natomiast w Weronie, w niedzielę Wielkanocną w godzinach między 9—10 rano nie było mszy w żadnym z czterech zwiedzanych kościołów, natomiast otwarte były wszystkie sklepy a na targu sprzedawano wszystko, nie wyłączając bielizny, krawatów, szczotek etc.

P r o p a g a n d a w ł o s k a j e s t d o s k o n a ł a. Oglądaliśmy film przeznaczony dla zagranicy, pod tytułem „Visioni d' Italia“, który ma szerokiemu światu dać możność poznania krajobrazu i kultury Italji. Pokazują na płótnie kontrast między przeszłością a Włochami współczesnemi, między południem a północą.

Dla Anglików i Amerykanów wydana jest w języku angielskim książka Luigi Ferrari pod tytułem „The Expansion of Italy“, będąca niejako uzupełnieniem propagandowego filmu i omawiająca kwestję wysiłku Włoch w kierunku ekspansji zamorskiej.

O ile z rozmów zasłyszanych w restauracji i z gazet wywnioskować można, jednak i tu dzieją się rzeczy takie, o których mówić nie należy. Tu korupcja, tu defraudacja, a najzabawniejszą jest s p r a w a g i e ł d o w e j s p e k u l a c j i o p a r t e j n a p r z e k u p s t w i e. Zręczny spekulant giełdowy zdołał pokrzyżować plany „Komit“ (Banca Commerciale Italiana), przekupując urzędnika tego banku, który na czas zdradzał mu wszelkie pociągnięcia swej firmy, tak że spekulant - przemysłowiec, Giullo Brusadelli, wygrywał zawsze, czy to przy zniżce, czy przy zwyżce, wchodzącego w grę papieru Soie de Chatillon.

O czem jeszcze mówią tutaj? O i n w a z j i w ę ż ó w i ż m i j w Fraiul, pod Rzymem, gdzie w kupie chrustu znaleziono około 200 żmij. Chłopstwo wytępiło część ich, ale kilkadziesiąt rozlazło się po okolicy i szerzy popłoch.

Mówią jeszcze także o wspaniałem weselu córki Il Duce i nawiązując do tego o minionych już od kilku miesięcy uroczystościach zaślubin następcy tronu. Mówią o odwiedzinach Maharadży z Kapurthala w Rzymie i o szeregu wspaniałych przyjęć. Mówią też, że teraz w maju opróżnia się wieczne miasto i Rzym znów należy do Rzymian.

Przypuszczam, że dla takich turystów jak my, ten Rzym będzie najciekawszy.

Art.

Po śląskich wyborach

(Przegląd prasy)

Jeszcze ciągle wracają pisma, nie znoszące woni sanacyjnej, do śląskich wyborów.

Zbrodniarza ciągnie teren zbrodni, opozycjonistów rozgrywka, gdzie brali „przesławne lanie“.

Śmiać się chce, gdy się czyta operacje cyfrowe zagazowanych opozycjonistów. Kręcą statystyką wyborczą, jak obuwnik kopytem. Wszyscy wygrali. I „ABC“ i „Robotnik” i „Polonja“! Triumfują, trąbią z radości, tańczą z upojenia. Zwłaszcza „Robotnik“, który najwięcej dostał po proletarjackiej skórze, ma najdumniejszą minę i najkrzykliwszy bas roboczy. Bolą pośladki, lecz się śmieje! Niechaj się śmieje!... Warjat!!!

„PRZEGRANA“ SANACJI.

Cyniczne po powiślańsku „ABC“ poucza swe nocne czytelniczki o grzechach wyborczych sanacji:

Nie pomogły pieniądze, bojówka i nie licząca się z żadnemi względami zaciekłość. Sanacja rozbiła społeczeństwo polskie na G. Śląsku, podzieliła je na dwa śmiertelnie nienawidzące się obozy i mimo to — przegrała.

Jakto przegrała? Zamiast 8 mandatów zdobyła 10. To ma być klęską!!! Która czytelniczka „ABC“, mimo zawodowej lekkomyślności temu uwierzy?

Daj, Boże, zawsze tak przegrać!

KROCZY NA CZELE...

„Robotnik“ również czuje się szczęśliwy. Mimo utraty 50% mandatów i wpływów. Mimo, że ostatnie szczury na łeb na szyję opuszczają marksowski okręt... Wmawia w czytelników, że to idei nieszkodzi. O wyborach pisze:

Narazie stwierdzamy, że P.P.S. wyszła obronną ręką. Partja nasza w najcięższych warunkach politycznych i gospodarczych utrzymała swoje przodujące stanowisko w ruchu robotniczym i kroczy na czele wszystkich innych partyj robotniczych.

Wyszła „obronną ręką“, straciwszy ręce i nogi! Utrzymała przodujące stanowisko, choć się tyłem do niej wyborcy odwrócili! Kroczy na czele wszystkich partyj robotniczych z czerwonym sztandarem, chorym na głowę p. J. M. B. z „Robotnika“ i kupką okaleczałych (także umysłowo!) robociarzy. Niechaj kroczy!

BÓJKA W RODZINIE.

Pan Wojciech Korfanty huknął pałką swych świekrów ze stronnictwa narodowego. Gewałt! bójka w rodzinie! Wśród najbliższych łajdactwem i duchem! Ludy, słuchajcie:

Pożałowania godną rolę odegrało w kampanji wyborczej Stron. Narodowe. Była to robota niepoważna, świadcząca o nieznajomości terenu, ludzi a spuszczająca z oka główny cel umiarkowanych stronnictw opozycyjnych. Zmarnowano wiele wysiłków.

Co na to pan Stroński? Schowa to w kieszeń, czy odwinie się po profesorsku? Będzie pisał do „Polonii“, czy przeniesie się na czyściejsze podwórko? A niegdyś dziewica p. Iza Moszczeńska? A bezpłciowa p. Irena Pannenkowa? Gdzie przytulą głowy? Z czyjej piersi będą ssać wierszowe?

Bójcie się Boga, przyjacioły! Pogódźcie się! Podajcie sobie dłonie i łapy! Uciszcie burzę serc i wybuch czarniawych dusz!

Trzymajcie się kupki! Tylko, kupki!... Bo Piłsudski patrzy! Piłsudski patrzy!...

W—ski.

KRONIKA

MAJ.
16
PIĄTEK

DZIS:
Jana
JUTRO:
Paschalisa

Ws. słońca g. 3 m. 46
Zachód „ g. 19 m. 18

Na marginesie

A. D.

TĘSKNOTA

I ktoby to powiedział, że się ze mną stanie,
że będę tu i ówdzie pomiędzy niebem, ziemią,
że wyjdę gdzieś pod księżyc na gwiezdne [polowanie,
że pójdę gdzieś pod księżyc, bo los nad ziemię [przeniósł.

A teraz już za późno i niema stąd powrotu.
I próżno dziś ramiona w tęsknocie ziemi prężyć
I tylko to pociesza, że do gwiazd kołowrotu
Idziemy nie, by umrzeć, lecz żeby śmierć [zwyciężyć.

Pobór rocznika 1909 i 1908

Dziś, w kolejnym dniu poboru powszechnego, winni się zgłosić przed komisją poborową Nr. 1, przy ulicy Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery S. — Szk.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ulicy Ogrodowej 34 — mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie IV komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery E R W.

Przed komisją poborową Nr. 3, przy ulicy Aleje Kościuszki 21 — mężczyźni rocznika 1908, kat. B., uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegego roku, zamieszkali na terenie VII kom. policji, których nazwiska zaczynają się na litery M N O P R S T U W Z.

Jutro, w kolejnym dniu poboru powszechnego, winno się zgłosić przed komisją poborową Nr. 1, przy ulicy Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery: S — Szl. do końca T.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ulicy Ogrodowej 34, mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie IV komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery: M P U Z.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy ul. Aleje Kościuszki 21, wszyscy poborowi rocznika 1908, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ub. roku zamieszkali na terenie VII komisarjatu policji, których nazwiska zaczynają się na wszystkie litery alfabetu. (w)

Swięto 4 p. a. c-u

W dniu wczorajszym przypadało święto 4 p. a. c - u stacjonowanego w Łodzi. Święto wczorajsze było obchodzone nader skromnie, ponieważ dopiero w przyszłym roku odbędzie się uroczystość 10 - lecia.

W poszczególnych oddziałach odbyły się pogadanki i odczyty, poczem nastąpił obiad.

Pod wieczór w kole podoficerskim odegrana została humoreska p. t. „Radca pana radcy". (p)

Zebranie maistrów fabrycznych

W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10-ej rano w lokalu przy ulicy Żeromskiego 74 odbędzie się ogólne zebranie członków związku majstrów fabrycznych.

Na zebraniu tem omawiana będzie sprawa utworzenia kasy samopomocy i inne. (p)

Rejestr wszystkich hurtowników włókienniczych

Łódzka Izba Przemysłowo - Handlowa otrzymała pismo centrali związku kupców w Warszawie z prośbą o udzielenie swej pomocy w organizowaniu centralnego rejestru wszystkch hurtowników branży włókienniczej z całej Polski. Rejestr ten znajdować się będzie w Warszawie.

Niebawem organizatorzy rejestru zwrócą się do wszystkich zarejestrowanych hurtowników i półhurtowników branży włókienniczej z obszernym okólnikiem wyjaśniającym zadania i cele nowopowstałej centrali branży włókienniczej. (w)

Rejestracja bezrobotnych na państwową zapomogę zimową za miesiąc kwiecień

którzy wyczerpali zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia w miesiącu marcu r. b.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 19 maja 1930 roku rozpocznie się rejestracja na państwową zapomogę zimową za kwiecień — bezrobotnych, którzy wyczerpali zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia w miesiącu marcu 1930 r. i zgłosili się do kontroli w kwietniu i maju 1930 r. do Oddziałów P. U. P. P.

Bezrobotny, w którego rodzinie, będącej we wspólnem z nim gospodarstwie, choć jedna osoba pracuje lub otrzymuje jakąlkolwiek zapomogę, prawa do państwowej zapomogi zimowej na kwiecień nie posiada.

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego przy ul. Gdańskiej Nr. 131, w godzinach od 9-ej do 14-ej według następującego porządku:

Poniedziałek, dn. 19 maja, litery: A. B. C. D. E. F.

Wtorek, dnia 20 maja r. b., litery: G. H. I. J.

Środa, dnia 21 maja r. b., litery K. L. Ł.

Czwartek, dnia 22 maja r. b. litery: M. N. O.

Piątek, dnia 23 maja r. b., litery P. R. S.

Sobota, dnia 24 maja r. b., litery T. U. W. Z. Ż.

Bezrobotny zgłaszający się do rejestracji, powinien okazać:

1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,

2) legitymację P. U. P. P., stwierdzającą fakt wyczerpania wszystkich rat zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia oraz fakt zgłoszenia się do kontroli w kwietniu i maju 1930 roku.

3) książeczkę ubezpieczeniową Kasy Chorych.

800 bezrobotnych

otrzymało pracę w Zgierzu

Magistrat miasta Zgierza w dniu wczorajszym podjął pierwszą ratę subsydjum na zatrudnienie bezrobotnych i uruchomił roboty miejskie.

Dzięki temu znalazło pracę 800 bezrobotnych przy regulacji stawu, rozbudowie parku ludowego przy t. zw. kamieniołomach. Ilość bezrobotnych zatrudnionych wynosi 2/3 ogólnej ilości bezrobotnych. (p)

O obniżenie cen mięsa i przetworów masarskich

Nowy cennik obowiązuje od soboty

Pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Rapalskiego odbyło się posiedzenie sekcji mięsnej Komisji dla Ustalania Cen, celem zaopinjowania cen mięsa wieprzowego i wieprzowych przetworów masarskich.

W posiedzeniu wzięli również udział: kierownik Oddziału Aprowizacji Urzędu Wojewódzkiego — p. Ładowski i kierownik Oddziału Karnego Starostwa Grodzkiego — p. Rajn.

Przedstawiciele producentów wypowiedzieli się za obniżeniem cen o 7 proc., przedstawiciele konsumentów za obniżeniem o 10 proc.

Magistrat, opierając się na wynikach kalkulacji, przeprowadzonej przez Referat dla Ustalania Cen — postanowił ceny mięsa wieprzowego i wieprzowych przetworów masarskich obniżyć o 9 proc.

Nowy cennik obowiązywać będzie od soboty dnia 17 b. m.

Delegacja bezrobotnych m. Pabjanic

w Urzędzie Wojewódzkim

W dniu wczorajszym w Urzędzie wojewódzkim w Łodzi interwenjowała delegacja bezrobotnych m. Pabjanic, która przedłożyła naczelnikowi wydziału Opieki Społecznej memorjał, domagając się przyznania zasiłków dla tych bezrobotnych, który wyczerpali już ustawowe zasiłki z Funduszu Bezrobocia, oraz dania pracy tym bezrobotnym, którzy znajdują się w wyjątkowej nędzy.

Delegacji przyrzeczono sprawami powyższemi zająć się i załatwić je jaknajprzychylniej w najbliższych dniach. (s)

Policja czuwać będzie

nad bezpieczeństwem w parkach

W związku z ciągłemi skargami ludności na awantury i bójki w parkach miejskich Magistrat m. Łodzi zwrócił się do komendy policji z prośbą, by posterunki policyjne w parkach były wzmocnione.

Dotyczy to specjalnie sobót, niedziel i świąt, kiedy ruch w parkach jest bardzo wielki.

W związku z tem dowiadujemy się, że komenda policji przychyliła się do prośby Magistratu i obiecała znacznie wzmocnić posterunki we wszystkich parkach. (p)

Peryferje miasta

uzyskają oświetlenie gazowe

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie rady nadzorczej gazowni. Na posiedzeniu tem rozpatrywana była sprawa oświetlenia peryferyj miasta i ulic dotychczas nieoświetlonych.

Po dłuższej dyskusji rada nadzorcza postanowiła oświetlić peryferje miasta i ulice, które dotąd żadnego oświetlenia nie posiadają.

W związku z tem w początkach przyszłego tygodnia gazownia rozpocznie pracę nad ustawieniem lamp na krańcach miasta. (p)

Na 3 miesiące więzienia

skazał Sąd Grodzki oszusta

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę Szlamy Lichtensteina,

oskarżonego o oszustwo.

Przestępstwo przezeń popełnione przedstawia się następująco:

29 lutego p. Boksenbaum zakupił w firmie Taub i Szlezinger przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 38

5 sztuk towaru,

które polecił odesłać do swego mieszkania przy ul. Nowomiejskiej 18.

Kiedy posłaniec firmy Taub i Szlezinger, Marjan Pongowski przybył do bramy domu przy ul. Nowomiejskiej 18, aby odnieść towar, zaczepił go tam jakiś osobnik, który podał się

za Boksenbauma,

a który de facto był Szlamą Lichtensteinem. Pokwitowawszy odbiór towaru Lichtenstein znikł w czeluści bramy.

Po kilku dniach wpłynęła do firmy Taub i Szlezinger reklamacja z powodu nieotrzymania towaru.

O wypadku powyższym złożono zameldowanie w policji, która po upływie kilku dni wykryła

kto był sprawcą oszustwa.

Lichtensteina przytrzymano w momencie, kiedy spożywał lody w Chłodni Włoskiej, razem ze swymi kolegami.

Na rozprawie posłaniec Marjan Pongowski

poznał w Lichtensteinie

osobnika, który podał się za Boksenbauma i przyjął towar. Oskarżony do winy się nie przyznał. Sąd po zbadaniu skazał Szlamę Lichtensteina

na 3 miesiące więzienia.

Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych w Gdyni

Jak się dowiadujemy, związek Izb Przemysłowo - Handlowych zdecydował odbyć tegororoczny ogólno - polski zjazd delegatów Izb w Gdyni. Zjazd ten odbędzie się dnia 18 i 19 maja. Tematem zjazdu będą sprawy, dotyczące ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju oraz sprawy pod... we.

Dwa pożary w śródmieściu

W dniu wczorajszym w godzinach porannych na strychu domu przy ul. Piotrkowskiej 249, należącym do niejakiego A...ra, zapaliła się od przewodu kominowego belka. Wezwany III oddział straży ogniowej po godzinnej akcji ratunkowej pożar ugasił. Straty niewielkie.

* * *

W dniu wczorajszym o tejże samej porze w domu przy ul. Gdańskiej 138, w mieszkaniu niejakiego Engla mieszczącym się na 4 piętrze zapaliła się skrzynia od śmieci wskutek rzucenia do niej niedopałka papierosa.

Wezwane II i III oddziały straży ogniowej, po godzinnej akcji pożar ugasiły.

Straty niewielkie.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), H. Rembielińskiego (Andrzeja 28), I. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (w)

Eksport towarów włókienniczych z Łodzi

doznał w miesiącu kwietniu znacznej poprawy

Ustalone ostatnio dane, dotyczące eksportu przemysłu włókienniczego Łodzi w miesiącu kwietniu r. b., przedstawiają się następująco:

Ogólny eksport w miesiącu kwietniu wyniósł 450.969 klg. na sumę zł. 4.505.247.

Poszczególnych towarów wywieziono: bawełnianych białych — 2.947 klg. za zł. 41.835, bawełnianych kolorowych — 99.016 za zł. 938.400, wełnianych — 28.323 klg. za 297.246 zł., stożków do kapeluszy — 178 klg. za 7.661 zł., przędzy bawełnianej kolorowej — 42.451 klg. za 360.719 zł., przędzy wigonjowej kolorowej — 94.591 klg. za 337.970 zł., przędzy czesankowej kolorowej — 53.683 klg. za 1.084.523 zł.

Jeżeli ogólny eksport towarów włókienniczych wyniósł w kwietniu r. b. 450.969 klg. za 4.505.247 zł., zaś w kwietniu r. ub. 423.168 klg. za zł. 4.201.667, widoczną jest pewna zmiana na lepsze, bowiem w r. b. wywieziono o 27.801. klg. za 303.580 więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

W miesiącu marcu r. b. wywóz towarów włókienniczych z Łodzi wynosił 334.758 klg, za 3.669.007 zł. co dowodzi, że w porównaniu z marcem r. b. w kwietniu t. r. zaznaczyła się również zmianą na lepsze, wyrażająca się cyfrą w kilogramach — 116.211, w złotych zaś — 936.240.

Przędzy czesankowej niebarwionej wywieziono w m. kwietniu r. b. 247.199 kg. za 3.371.654 zł.

Co do rozdziału wywiezionych przez Łódź towarów na poszczególne kraje odnośne dane brzmią następująco: do krajów Dalekiego Wschodu (Japonja i Chiny) wywieziono za zł. 1.035.820, do Rosji (przędza czesankowa) 382.488 zł. do Anglji — 315.201 zł., do krajów nadbałtyckich (Łotwa, Finlandja , Estonja) — za zł. 277.465, do krajów Bliskiego Wschodu Syrja, Palestyna, Egipt, Turcja i Persja) — 233.765 zł., do Ameryki — za zł. 180.756, do krajów Północy i Północno-Zachodu (Szwecja, Norwegja, Danja, Belgja, i Holandja) — za 179.721, do Afryki — 63.459 zł., do różnych innych krajów — 25.738 zł.

Zwiększenie się eksportu w miesiącu kwietniu r. b. w porównaniu szczególnie z miesiącem marcem powstało wskutek zwiększenia się zapotrzebowania rynków zagranicznych na wysoko wartościową przędzę czesankową barwioną, które to zapotrzebowanie wzrosło z sumy 155.333 zł. na sumę 1.084.523 zł.

Zwyżka ta odpowiada do pewnego stopnia równoczesnemu spadkowi eksportu towarów bawełnianych, oraz chwilowemu prawdopodobnie spadkowi eksportu przędzy wigonjowej.

W sumie eksportu do Rumunji włączono jest eksport przędzy na sumę zł. 610.542.

Jak płacą podatki w Łodzi

Łódzka Izba Skarbowa komunikuje nam, iż z dotychczasowych obliczeń poszczególnych urzędów skarbowych wynika wyjątkowo liczna i punktualna frekwencja składania w tym roku zeznań o dochodzie. Tak samo przedstawia się punktualność sprawa płacenia połowy wymierzonego podatku.

Około 90% zgłoszeń wpłynęło w terminie t. j. do 1 maja.

Władze skarbowe tłumaczą to niezwykłe w dzisiejszych czasach zjawisko brakiem obrotów w handlu, zastojem w przemyśle niepozwalającym płatnikowi ponosić kosztów dodatkowych w rodzaju odsetek i kar za zwłokę. (w)

KOLONJE LETNIE

dla biednej dziatwy Łodzi

Od 1923 roku istnieje na terenie naszego miasta, zawiązany z inicjatywy J. E. Ks. Bisk. Dra W. Tymienieckiego Komitet Kolonij Letnich dla biednych dzieci.

Przez cały czas rozwijał humanitarną działalność, wysyłając corocznie przeszło 3.000 dzieci najbiedniejszych na kolonje letnie. W obecnych ciężkich czasach tem bardziej nie można zaprzestać tej działalności. W poczuciu chrześcijańskiego i obywatelskiego obowiązku z inicjatywy znowu J. E. Ks. Bisk. Dra. W. Tymienieckiego zostało zaproszone grono osób, pracujących na niwie społecznej, które postanowiło jednogłośnie akcję kolonij letnich kontynuować, przybierając nazwę: „Komitetu Kolonij Letnich dla biednych dzieci“ pod protektoratem J. E. Ks. Bisk. Dra W. Tymienieckiego.

Na czele Komitetu stanął, jako przewodniczący J. E. Ks. Bisk. Dr. K. Tomczak, jako przewodniczący sekcji finansowej Dyr. Banku Handlowego p. Gordowski, a jako członkowie: P. P. Ulrichsowa, Inż. Kurkowska, Inż. Zimińska, Dyr. Olszewska, Dyr. Gordowska, Mec. Szwajdler, Nacz. Chwalbiński, Kierownik Łuba.

Jednocześnie postanowiono rozszerzyć skład Komitetu przez zaproszenie doń poważnych osobistości naszego miasta i przystąpić do intensywnej pracy.

Niewątpliwie społeczeństwo naszego miasta w zrozumieniu doniosłości zadań poprze nawet w tych ciężkich czasach wysiłki Komitetu.

Siedziba Komitetu mieści się w Domu Związku Mł. P. — ul. Gdańska 111. Tam należy się zwracać we wszelkich sprawach związanych z jego działalnością. Wszelkie zaś, choćby najmniejsze ofiary pieniężne składać można:

1. na konto Komitetu Kolonij Letnich pod protektoratem J. E. Ks. Bisk. Dr. W. Tymienieckiego w Banku Handlowym w Łodzi, Aleje Kościuszki 15.
2. w Sekretarjacie Komitetu — ul. Gdańska 111,
3. w Sekretarjacie Akcji Katolickiej ul. Ks. Skorupki 1a,
4. i we wszystkich kancelarjach parafjalnych rzymsko-katolickich.

O los bezrobotnych

Uchwały delegatów fabrycznych Zw. „Praca“

W lokalu przy ul. Głównej odbyło się zebranie delegatów fabrycznych związku włókienniczego „Praca“.

Kierownik związku p. Kaźmierczak, oraz poseł Waszkiewicz wygłosili dłuższe przemówienia na temat obecnej sytuacji ekonomicznej i stanu materjalnego robotników zarówno przemysłu włókienniczego, jak i sezonowych. Ze sprawozdania wynika, że dotychczas niewiele uczyniono dla poprawy doli robotnika i bezrobotnego, gdyż rząd ma ograniczone pole działania a Magistrat przerzuca cały ciężar na władze rządowe.

Po dyskusji na ten temat uchwalono wystosować petycje do prezydenta miasta i prezesa rady miejskiej w sprawie całego szeregu postulatów.

W pierwszym rzędzie związek „Praca“ domaga się by Magistrat zatrudnił większe ilości bezrobotnych na robotach sezonowych i by przyjmowanie robotników odbywało się sprawiedliwie.

Pozatem związek domaga się dużej akcji żywnościowej dla tych, którzy nie otrzymują żadnych zapomóg, oraz akcji pomocy pieniężnej dla tych, którzy zasiłki te pobierali.

Uchwalono powierzyć przedstawicielom swym w radzie miejskiej zgłoszenie odpowiednich wniosków na plenum rady, oraz wybrano delegację, która w sprawie uchwalonych postulatów ma się zwrócić do prezydenta miasta i prezesa rady miejskiej.

Niezależnie od tego przedstawiciele związku będą u władz rządowych w Warszawie. (b)

P. Minister Poczt i Telegrafów

na inspekcji urzędów pocztowych w Wojew. łódzkiem

Jak już donosiliśmy w Kaliszu odbyła się

uroczystość poświęcenia i otwarcia

nowego gmachu pocztowego, w której wziął udział osobiście Min. Pocz i Telegrafów p. Boerner oraz prezes Warszawskiej Dyrekcji Pocztowej inż. Żółtowski i inni.

W dniu wczorajszym pan Minister w drodze powrotnej do Warszawy

dokonał inspekcji

urzędów pocztowych w województwie łódzkiem, a mianowicie zlustrował urząd pocztowy w Sieradzu, Zduńskiej Woli, Łasku i Pabjanicach, gdzie wydawał poszczególnym naczelnikom wskazówki o raz zlecenia.

P. Minister wyniósł wrażenie

nadzwyczaj dodatnie

albowiem stwierdził, że urzędy pocztowe w województwie łódzkiem, czynności swe wykonywują należycie.

O godzinie 16-ej p. Minister bawił w Łodzi i był podejmowany podwieczorkiem przez tutejszą dyrekcję pocztową.

Po godzinnym pobycie w naszym mieście p. Minister w towarzystwie sekretarza osobistego i dwóch wyższych urzędników ministerjalnych udał się w drogę powrotną do Warszawy. (s)

Leciwa złodziejka

78-letnia staruszka skradła 1 szynkę i 3 kg. boczku

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki rozpatrywał niezwykle ciekawą sprawę

78-letniej staruszki

oskarżonej o kradzież.

Akt oskarżenia zarzuca Marjannie Depczyk lat 78, zamieszkałej w Chojnach, że w dniu 17 marca skradła ze sklepu rzeźniczego Stefana Alfredam gdzie przyszła pod pretekstem zmiany 2 złotówki

1 szynkę i 3 klg. boczku.

Wczoraj przed sądem, na pytanie sędziego Pawłowskiego, czy była już karana staruszka z miną niewiniątka odpowiedziała,

że 12 razy

za kradzieże. Poraz trzynasty skazana została na 4 miesiące więzienia. (p)

Rozwój radja

na terenie Łodzi

Rok 1930 rozpoczął się w Łodzi dla handlu radjosprzętami bardzo szczęśliwie, albowiem jak wykazują dane statystyczne niemal z każdym dniem ostatnio przybywające nowe zastępy radjo abonentów.

W roku 1927 w Łodzi było zaledwie 2,516 radjo abonentów, w roku 1928 liczba tychże wzrosła do 4,360, a w roku 1929 było ich już 5,910.

Wroku 1930 wskutek otworzenia w Łodzi stacji radjonadawczej, liczba abonentów znacznie wzrosła, albowiem w miesiącu styczniu było 6.083, w lutym 6836, w marcu liczba ta wzrosła 8.889, a w kwietniu radjoabonentów było już na terenie Łodzi 12,666. W związku ze wzrostem radjoabonentów wzrosła również liczba wytwórni radjoaparatów oraz przedsiębiorstw handlu radjo sprzętami.

W roku 1927 wytwórń radjoaparatów było na terenie Łodzi zaledwie 6, a przedsiębiorstw handlujących sprzętami radjowemi 29.

W roku 1928 liczba tych przedsiębiorstw wzrosła o 40%, a na dzień 1 stycznia 1930 roku, wynosiła 32 wytwórnie, oraz 167 przedsiębiorstw handlujących sprzętem radjowym.

Jak nas informują miarodajne czynniki, wzrost liczby abonentów radja notowany jest w dalszym ciągu, tak że Łódź w stosunku do innych miast zajmie pierwsze miejsce pod tym względem. (s)

Przedstawiciele Łodzi

na międzynarodowym kongresie ochrony wierzycieli

Jak się dowiadujemy w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się w Wiedniu międzynarodowy zjazd ochrony kredytu wierzytelności.

Udział w kongresie weźmie 15 państw europejskich.

Delegatami Polski są: prof. Uniwersytetu Jagielońskiego — dr. Zoll, prezes stowarzyszenia wierzycieli dla ochrony handlu i przemysłu w Łodzi dr. Bornet, radca Izby Handlowej w Łodzi i dyrektor firmy Zilberstein, oraz prezes konwencji fabryk sukna w Białej p. Maurycy Heilpern.

Głównym przedmiotem obrad kongresu będzie międzynarodowa ochrona kredytu i międzynarodowa organizacja wierzycieli.

Na zjeździe tym wygłoszą szereg referatow przedstawiciele wszystkich państw. Kraków wysłał bardzo poważne zainteresowane kół kupieckich handlowych i przemysłowych. (p)

Dziesięć procent podwyżki

uzyskali tkacze ręczni w Aleksandrowie

Trwający od kilku dni strajk tkaczy ręcznych w Aleksandrowie w dniu onegdajszym został zlikwidowany. Na skutek próśb robotników przybył do Aleksandrowa inspektor Pracy 12 obw., który odbył wspólną konferencję robotników z przedstawicielami przemysłowców, na której osiągnięto porozumienie.

Robotnicy, którzy wysunęli pod adresem żądania podwyżki płac zarobkowych o 33 proc., w czasie pertraktacyj zmniejszyli swe warunki do 10 proc. i na tychże przystąpili w dniu wczorajszym do pracy. (s)

Wyniki akcji propagandowej
na rzecz wyrobów krajowych
I nagrodę otrzymała firma „Soieries“

Dwutygodniowy okres propagandy na rzecz włókiennictwa krajowego, zorganizowany na terenie m. Łodzi przez Izbę Przemysłowo - Handlową przy współudziale i poparciu całego niemal przemysłu i kupiectwa zakończył się z dniem 13 b. m. W dniu tym odbył się w Teatrze Miejskim ostatni pokaz modeli strojów, sporządzonych wyłącznie z towarów łódzkich fabryk. Przedostatnie pokazy odbyły się w niedzielę dnia 11 b. m. w kawiarniach oraz kinoteatrach. Ponadto w tymże samym dniu kursował w mieście udekorowany materjałami łódzkiemi przez p. Restla wóz tramwajowy, zaopatrzony w odpowiednie napisy propagandowe.

W dniu 12 b. m. odbyło się w lokalu Izby posiedzenie Komitetu Konkursowego (Jury) celem rozdzielenia wśród firm łódzkich, które wzięły udział w dwutygodniowej akcji propagandowej, wartościowych nagród oraz listów pochwalnych, ustanowionych przez Izbę Przemysłowo - Handlową w Łodzi.

Za gustownie i atrakcyjnie udekorowane okna wystawowe przyznano nagrodę I — firmie „Soieries“ (Piotrkowska 90), nagrodę II — firmie Wistehube E. (Piotrkowska 148). Pozostałe trzy nagrody rozdzielono pomiędzy firmy Schulc GR. (Piotrkowska 97), Zalking i Kagan (Piotrkowska 53) oraz Bracia Rappaport (Piotrkowska 15).

Listy pochwalne przyznano następującym firmom:

Besser M. Wschodnia 76, Förster M. Piotrkowska 41, Czidel Piotrkowska 286, Knapp W. Nawrot 7, M. Joskowicz Piotrkowska 9, Lisner B. Piotrkowska 94, „Magazyn Jarosławski“ Piotrkowska 19, Martz Piotrkowska 142, Neuman J. Piotrkowska 120, Pfeffer Henryk Piotrkowska 111, E. Polakow i S-ka Piotrkowska 33, Rosner Juljusz Piotrkowska 98, Szenwic Piotrkowska 128, Bracia Schwalbe P. i M. Piotrkowska 85, Trajstman L. Piotrkowska 81, Wutke K. Piotrkowska 157.

Ponadto przyznano listy pochwalne pracowniom okryć damskich, które wzięły udział w akcji propagandowej i przyczyniły się w znacznym stopniu do ogólnego jej sukcesu, przygotowując na oznaczony termin gotowe modele oraz biorąc udział w pokazach, które odbyły w łódzkich kawiarniach i kinoteatrach.

Są to pracownie pań: Kopczyńskiej Juljusza 31, Olejniczakowej Piotrkowska 200, Praportowej Wschodnia 72, Zabłockiej Zamenhofa 17, oraz firmy „Maison Wigro“ Przejazd 20 i pracownia kapeluszy „Basia“ Zawadzka 10. Wreszcie właścicielce firmy „Maison Wigro“ uchwalono przyznać tytułem podziękowania za usługi oddane przy organizowaniu pokazów specjalny upominek.

Stwierdzić wypada wkońcu, iż sfery handlowe Łodzi stanęły zupełnie na wysokości zadania, mimo bowiem stosunkowo krótkiego czasu przeznaczonego na przygotowanie akcji zdołały one pokonać wszelkie trudności i wyglądem swych wystaw sklepowych udowodniły, iż aktywnie i umiejętnie propagują przemysł krajowy. Konkurs okien wystawowych nie pozostał przytem bez dodatniego wpływu na ogólny poziom wystaw pozostałych firm handlowych w Łodzi, samorzutnie bowiem przystąpiły one również do należytego udekorowania swoich okien, przyczem w znacznej większości wydatków zapropagowały w nich towar krajowy. Okoliczności powyższe zezwalają na stwierdzenie, iż akcja propagandowa na terenie Łodzi o wydatny krok naprzód posunęła zarówno sprawę spopularyzowania krajowej wytwórczości, jakoteż stanowiła poważny bodziec do udoskonalenia techniki zalecenia towarów w ramach okna wystawowego.

Ustawa o kosztach leczenia ubogich
Zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewn.

W najbliższych dniach otrzymają samorządy miejskie i wiejskie na terenie województwa łódzkiego zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, regulujące tak ważną dziedzinę, jak pokrywanie kosztów leczenia i opieki społecznej nad ubogiemi.

Zdarzało się bowiem często, iż gminy miejskie i wiejskie, lecząc chorych należących do obcych gmin nie mogły potem doprosić się od gminy właściwej zwrotu wydatków w jej zastępstwie poczynionych.

Zarządzenie ministerjalne ustala, iż pokrywanie kosztów leczenia w zakładach publicznych należy w pierwszym rzędzie do leczących się osób, wrazie zaś niezamożności do krewnych, natomiast gdy niema krewnych, pokryć koszty musi ta gmina, na których terenie chory mieszkał stale w ciągu ostatniego roku.

Wszelkie koszty nieściągalne pokrywać musi gmina. O zwrot kosztów zarząd zakładu czy gmina może upominać się w ciągu 6 miesięcy od opuszczenia przez chorego szpitala. względnie dokonania zabiegu.

Sprawy zaś sporne rozstrzyga Sąd. (w)

—oOo—

Zapisy kandydatów
do Miejskiego Seminarjum Nauczycielskiego

Od dnia 15-go maja r. b. Dyrekcja Miejskiego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego im. E. Estkowskiego w Łodzi przy ul. Zagajnikowej ... przyjmuje zgłoszenia kandydatów na pierwszy kurs Seminarjum.

Do Seminarjum mogą być przyjęci kandydaci, którzy wykażą się świadectwem ukończenia 7-miu klas szkoły powszechnej lub 3-ch klas szkoły średniej ogólno-kształcącej oraz odpowiadają innym warunkom ustalonym w regulaminie przyjmowania uczniów, do państwowych Seminarjów nauczycielskich.

Drukowane formularze odnośnych podań można nabywać w kancelarji szkoły, w godzinach urzędowych od 9-ej do 14-ej.

Bliższych informacyj udziela Kancelarja Seminarjum.

Rejestracja przedstawicieli i agentów firm amerykańskich
przy Polsko-Amerykańskiej Izbie Handlowej

Z uwagi na to, że stosunki handlowe między Polską i Ameryką stale się wzmagają, Polsko-Amerykańska Izba Handlowa przystąpiła do uzupełnienia wykazu osób prawnych i fizycznych, posiadających przedstawicielstwa względnie agentury firm amerykańskich na terenie Polski.

Pragnąc zebrać wyczerpujące dane o wspomnianych przedstawicielach i agenturach, Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Warszawie zwraca się za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi z prośbą do firm wzgl. osób, działających w tutejszym okręgu, o zarejestrowanie się.

Zjazd Dyrektorów Izb Rzemieślniczych w Warszawie

W związku z zapowiedzianym zjazdem Izb Rzemieślniczych w pierwszej połowie czerwca b. r. już w przyszłym tygodniu w Warszawie odbędzie się konferencja dyrektorów poszczególnych Izb celem omówienia organizacji zjazdu, oraz ustalenia porządku dziennego.

Jak się dowiadujemy na zjeździe powyższym omawiane będą następujące kwestje: sprawa przedstawienia stanu rzemiosła w Polsce oraz zasadnicze zagadnienia w sprawach polityczno-gospodarczych, obciążenie produkcji rzemieślników podatkami samorządowemi i świadczeniami socjalnemi, zagadnienie kredytu rzemiosła, szkolnictwa zawodowego, organizacji rzemiosła, zagadnienie Izb Rzemieślniczych, ich stosunku i roli państwowo-twórczej w uwzględnieniu zadań nałożonych na nie przez państwo, zagadnienie finansowe, zagadnienie stosunku i roli Izb Rzemieślniczych do Naczelnej Izby Gospodarczej, oraz kwestja utworzenia związku Izb Rzemieślniczych, która to instytucja ma mieć charakter reprezentacyjny rzemiosła polskiego.

Z Cechu Kuchmistrzów

Cech Kuchmistrzów w Łodzi zawiadamia, że kandydaci do egzaminów czeladniczych, którzy nie posiadają odpowiednich wiadomości naukowych, mogą się zapisywać na organizowane przez Izbę Rzemieślniczą kursy dokształcające, które trwać będą od 2—4 tygodni celem uzupełnienia tych wiadomości.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretarz Cechu Z. Kozłowicz Gdańska 72 m. 20 do dnia 19 maja włącznie.

Odczyt Czerwonego Krzyża

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 18 b. m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, pan dr. Sadokierski wygłosi odczyt n. t. „Zęby, a choroby ogólne“.

Wejście bezpłatne.

Nowy cennik płac robotniczych
w przemyśle ceramicznym

W dniu wczorajszym otrzymały związki zawodowe robotnicze na terenie Łodzi **nowy** wykaz stawek płac robotników **zatrudnionych** w cegielniach, a sporządzony przez Związek Przemysłu Ceramicznego Okręgu Łódzkiego w Łodzi.

Cennik ten obniżony w stosunku do **poprzedniego** z dnia 20 kwietnia 1928 r. **usprawiedliwiony** został przez przemysłowców złą konjunkturą ogólną oraz **sprzedażą** niżej cen kosztu. Związki nie **zgodziły** się na powyższy cennik mający **już obowiązywać** od 15 b. m. i założyły **energiczny** protest u inspektora pracy.

Warunki płac według tego cennika **przedstawiają** się następująco: strycharz za formowanie 100 szt. cegieł 9 zł., **za** zwózkę do pieca 100 szt. cegieł — **1.37**, za ustawianie 0.63 zł., za wypalanie **0.95** zł., za wywózkę do wozu — 1,00 zł., **za** wywózkę na plac — 1.37 zł., za ramowanie zł. 25 do 30 za metr sześcienny, **za** ramowanie z odwózką — 0. 67 zł.

Kopanie gliny: przez reke. zł. 0.51 za metr sześcienny, z odwózką do 50 mtr. 0.67, z odwózką do 100 mtr. — 0.84, z odwózką do 150 mtr. 1.00 zł., z odwózką do 200 mtr. 1.18 zł., z odwózką do 250 mtr. — 1.35 zł., z odwózką do 300 mtr. 1.52., z odwózką do 350 mtr. 1.68, z odwózką do 400 mtr. — 1.84, z odwózką do 450 mtr. 2.02 zł., z odwózką do 500 mtr. 2.02 zł., z odwózką do 550 mtr. — 2.36, na wagoniki — 0.77 zł. za metr. sześcienny.

Cegielnie mechaniczne. Za nakładanie gliny na wagony, zł. 1.40, za 1000 sztuk cegieł, wciąganie wózków na górę 0.20 zł. za pracę przy automacie 0.35 zł., za ucinanie aparatem — zł. 0,32, za czyszczenie drutu — 0.12 zł., za odwózkę z aparatu — 0,70 zł. za odwózkę z pod pracy — 1.40 zł. za zdjęcia z taczek — 0.70 zł., za zestawienie w kozły — 0.56 zł.

Płace nieakordowe: dla kobiet i młodocianych zł. — 0.30 do — 0.55 za godzinę pracy, dla pracowników dorosłych zł. — 0.50 do — 0.75 za godzinę pracy.

Fatalne skutki szybkiej jazdy motocyklem
Dwie osoby zabite

W dniu wczorajszym o godzinie 18-ej wybrali się

na wycieczkę motocyklem

dwaj znani w Kaliszu działacze Hybner Wacław, przedsiębiorca i przemysłowiec, zamieszkały w Kaliszu, przy ul. Tureckiej Nr. 6, oraz porucznik 27 p. p. Kazimierz Rapalski. Po załatwieniu pewnych spraw w Szczypiornie,

o godz. 8-ej wieczorem

obaj wymienieni wracali z powrotem do Kalisza.

Po drodze wskutek ciemności i ulewnego deszczu, napotykali na coraz to nowe przeszkody. Niezrażony tem Hybner prowadził motocykl w dalszym ciągu i za wszelką cenę pragnął jaknajwcześniej dostać się do domu, przyśpieszał

więc szybkość jazdy.

Na 4-m kilometrze od Kalisza wycieczkowicze natrafili na jakąś przeszkodę, wskutek czego Hybner starając się ją ominąć, tak niefortunnieskręcił motocykl, że całym impetem

wadł na przydrożne drzewo.

Skutki zderzenia były straszne. Obaj jadący zostali wysadzeni z siedzeń, przyczem w jednej chwili motocykl

stanął w płomieniach.

Na widok ognia przybyli okoliczni mieszkańcy wsi, których oczom przedstawił się straszny widok. W odległości kilku kroków od płonącego motocyklu, leżał

z roztrzaskaną głową

i oderwaną nogą porucznik Rapalski, który nie dawał już żadnych oznak życia.

Obok niego zaś leżał również

z rozbitą głową i połamanemi rękoma

Hybner, dając słabe oznaki życia.

Natychmiast przewieziono obu do szpitala św. Józefa w Kaliszu, gdzie

stwierdzono śmierć

por. Rapalskiego. Hybner mimo zabiegów lekarskich w godzinę potem zmarł również. Tragiczny ten wypadek popularnego przemysłowca kaliskiego wywołał w całem mieście bardzo przygnębiające wrażenie (s)

Wyjaśnienia prawne

I.

CZY MOŻNA EKSMITOWAĆ PRACOWNIKA Z LOKALU SŁUŻBOWEGO?

W myśl art. 2 lit. „e" ustawy o ochronie lokatorów, przepisom tejże ustawy nie podlegają mieszkania, stanowiące uposażenie służbowe lub część jego, z wyjątkiem mieszkań, zajmowanych przez rządców domów, tytułem wynagrodzenia za pełnienie obowiązków meldunkowych lub zarządu, o ile wymówienie pracy nie nastąpiło z powodów uprawniających pracodawcę do zerwania umowy najmu bez wypowiedzenia. W tych dniach np. jeden z sądów powiatowych w stolicy rozpatrywał sprawę o eksmisję żony po woźnym szkolnym, która zajmowała lokal po śmierci męża w ciągu lat 16-tu. Dyrektor gimnazjum popierał żądanie eksmisji, powołując się na to, iż woźna żadnych funkcji u niego nie spełnia, mie szka bez tytułu, lokal zaś potrzebny jest dla innego woźnego.

Sąd podzielając te wywody nakazał eksmisję wdowy po woźnym z zajmowanego przez nią pomieszczenia.

II.

CZY CUKIERNIA ODPOWIADA ZA PALTO POZOSTAWIONE W SZATNI.

Charakterystyczną i wielce życiową sprawę rozważał świeżo wydział odwoławczy cywilny sądu okręgowego w Warszawie, jako druga instancja. Tło procesu jest następujące. Pan K. pozostawił w szatni „Caffe Italia" palto, nie biorąc od szatniarza numerku. Gdy chciał lokal opuścić, palto gdzieś znikło. Pan K. wystąpił do sądu o odszkodowanie przeciwko zarządowi cukierni i dzierżawcy szatni, żądając solidarnego zasądzenia 250 zł. tytułem zwrotu wartości palta.

Na rozprawie sądowej dzierżawca szatni Wrzosek wyjaśnił, iż w myśl umowy dzierżawnej za całość palt odpowiada wyłącznie on, a nie zarząd „Italji", jednocześnie pozwany wyjaśnił, iż zachodzi w sprawie poważna wątpliwość, czy pan K., wchodząc do kawiarni miał wogóle na sobie palto.

Sąd po zbadaniu świadków zasądził od Wrzoska na rzecz pana K. sumę zł. 250, — z procentami i kosztami, a sąd 2-ej instancji wyrok ten zatwierdził.

W ten sposób zasada odpowiedzialności zakładu za rzeczy w szatni, zostawione nawet bez numerku, została sądownie potwierdzona.

K. Kl.

Z dniem dzisiejszym

Biuro Adresowe rozpoczyna udzielać informacje przez telefon

Z dniem dzisiejszym Biuro Adresowe Urzędu Meldunkowego Magistratu m. Łodzi rozpoczyna udzielanie informacyj adresowych przez telefon.

Inowacja ta stanowić będzie poważne udogodnienie dla osób i instytucyj, korzystających często z usług Biura Adresowego. Wysokość opłaty za każdorazową informację przez telefon ustalono na gr. 10.

Instytucje i osoby, które będą chciały korzystać z informacyj adresowych przez telefon, będą musiały wykupywać 25 - kart kowy blok kart informacyjnych, które zaopatrzone będą w numery, co umożliwi sprawdzenie, czy żądający informacji posiada blok abonamentowy, oraz pozwoli na kontrolę ilości zużytych kart. Nabyty blok pozostaje stale w Biurze Adresowem, nabywca zaś otrzymuje pokwitowanie wraz z regulaminem.

Żądana informacja udzielana będzie po upływie dwudziestu minut — przy powtórnem telefonicznem zgłoszeniu się abonenta do Urzędu Meldunkowego.

Informacje udzielane będą przez telefon: Nr. 120 - 61, w dni powszednie w godzinach od 8-ej rano do 21-ej, w niedzielę i święta w godzinach od 10-ej do 12-ej w południe.

Majątek Państwa Polskiego

Pod przewodnictwem b. premjera Grabskiego odbyło się zebranie Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich, na którem inż. Kruszewski, wygłosił odczyt na temat „Majątek państwowy i metody jego obliczania".

Referent przedstawił na jak wielkie trudności napotyka się przy obliczaniu majątku państwowego, gdzie zależnie od rodzaju majątku stosowane są różne metody, przyczem zwrócona musi być uwaga nietylko na ilościowe, ale też i jakościowe wartości dóbr. Objektywne ujęcie wartości majątku państwowego posiada jednakże, wielkie znaczenie ze względu na to, że stanowi on zabezpieczenie dla wszelkich pożyczek zaciąganych przez państwa, gwarancji i t. p. Otóż na podstawie obliczeń dokonanych przy uwzględnieniu odpowiednich metod, referent ocenił brutto majątek Państwa Polskiego, to znaczy zespół dóbr materjalnych należących do Skarbu Państwa na 16, 5 miljarda zł. (ściśle biorąc 16,374.577.000 zł., przyczem po odliczeniu długów zabezpieczonych całym majątkiem Państwa w wysokości złotych 3,835,000,000 (pożyczek wewnętrznych ok. 626 milj., a pożyczek zagranicznych ok. 3,208 milj.) otrzymujemy majątek państwowy netto w wysokości 12,5 miljarda zł. Wobec tego, iż obliczenia majątku narodowego, dotychczas wykazują bardzo wielkie różnice, bo oceniany jest przez jednych na 140 miljardów, rzez innych na 160 miljardów zł. a jeszcze innych na 180 miljardów, otrzymamy, iż majątek państwowy w stosunku do majątku narodowego wynosi 6—7%, co trudno nazwać stosunkiem dużym.

Arcyciekawe popisy lotnicze

z okazji rozpoczęcia tygodnia L.O.P.P.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej urządza w terminie od 18-go do 25 b. m. na terenie całej Rzeczyposoolitej „Tydzień Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej".

W dniu pierwszym „Tygodnia" to jest w nadchodzącą niedzielę 18 b. m. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej rozpoczyna doroczne święto lotnicze od uroczystego nabożeństwa w katedrze o godz. 9-ej rano. O godz. 3-ej i pół po poł. na torze wyścigowym w Rudzie Pabjanickiej rozpocznie się właściwy program, pełen frapujących atrakcyj. Komitet Wojewódzki L. O. P. P. do pokazów tych uprosił cały szereg asów polskiego lotnictwa, mistrzów akrobatyki powietrznej, a więc pilotów: kpt. Więckowskiego, kpt. Młynarskiego, por. Zwirkę, por. Kempińskiego, por. Nieznańskiego, por. Kosińskiego, por. Pronaszkę i chorążego Szurleja.

Popisy, które rozpoczną się o godz. 3-ej i pół po południu będą triumfem nowoczesnej techniki lotniczej. Poraz pierwszy Łódź podziwiać będzie wzlot olbrzymiego balonu, który pomknie w przestworza wraz z załogą, umieszczoną w gondoli.

Również niezmiernie ciekawym punktem programu będzie tak zwane strącanie baloników. Widowisko to zacznie się od puszczenia zwykłych baloników na które rzucą się liczne samoloty myśliwskie.

Niewątpliwie najciekawszą atrakcją będzie indywidualna akrobacja powietrzna. Widzowie przeżyją niejedną chwilę grozy, kiedy samoloty wprowadzone w tak zwany „korkociąg" z przerażającą szybkością mknąć będą ku ziemi — tuż... tuż... nad nią, opanowane wprawną ręką pilota zostaną wyrównane i spokojnie popłyną ponownie w górę, śpieszące do nowych zawrotnych ewolucji.

Następnie po tym wspaniałym spektaklu program niedzielny przewiduje niemniej ciekawy skok z zawrotnych wyżyn ze spadochronem.

GRAZIA DELEDDA

CÓRKA DJABELSKA

NOWELA

To że Gina córka Ginona, rybaka będzie musiała kiedyś tam nareszcie wyznać grzechy przed osobą duchowną, nie wiele dla niej znaczyło. Grzechy te i tak znane były od brzegu do brzegu wielkiej rzeki, nad którą się urodziła i nawet nie starała się ich ukrywać. Ale że będzie musiała wyznać je właśnie przed don Apolinarym, nowym proboszczem we wsi, z tem nie mogła się pogodzić.

Don Apolinary był jedyną istotą na świecie, zdolną obudzić w niej to uczucie pośrednie między obawą, uległością a podziwem, które sprawiało, że gdyby mogła, chętnie byłaby się skryła w krzaki niby jaszczurka, gdy ksiądz ten przechodził wzdłuż grobli. Był tak biały i delikatnie przezroczysty i Gina mogłaby uważać go za świętego Ludwika, który zstąpił z kaplicy przydrożnej i wyszedł w pole.

Wszyscy na wsi mówili o nim, że był to święty, który przybył po to, aby nawrócić ludność, w ostatnich czasach oddającą się jedynie robieniu pieniędzy, piciu i jedzeniu, a zapominającą o Bogu i kościele.

Gina wierzyła w to gorąco; ale lubiła jedynie świętych namalowanych, z małych samotnych przydrożnych kapliczek; natomiast święci żywi napełniali ją obawą.

* * *

I oto pewnego dnia don Apolinary zjawił się jak mara czarna wśród gaju topolowego, rosnącego nad rzeką. I szukał jej, właśnie jej Giny, córki Ginona, rybaka.

Wyciągnięta na łódce, uwiązanej do brzegu, złowiła właśnie, czekając długo i cierpliwie, jedną wielką rybkę, wyglądającą, jakby miała wąsy, kiedy zjawił się proboszcz. Kaczki i gęsi biegły wokół niego, a on zwracał się to w tę, to w drugą stronę, jakby je błogosławił i jakby rozmawiał z niemi. Ujrzawszy go rzuciła się natychmiast w głąb łódki, pod ławkę, inaczej bowiem nie mogłaby się ukryć.

— Zapewne zaraz odejdzie — pomyślała, zamykając mocno oczy i wstrzymując oddech.

* * *

Nagle łódka zakołysała się silnie i długo, przestrzegając Ginę, że dzieje się coś nadzwyczajnego.

— Dziecino — ozwał się głos, który zdawał się wydobywać z pod wody — wstań!

Podniosła się, mając ciągle oczy zamknięte i zaciśnięte grzbietem dłoni.

— Dziecino — przemówił nieruchomy — przyszedłem tutaj, aby cię odszukać. Wszystkie inne owieczki powróciły już do owczarni. Ty jedna jeszcze wymykasz się, ty jedna żyjesz jeszcze, jak te zwierzątka leśne i nadbrzeżne. Czas już, abyś i ty przypomniała sobie, żeś jesteś chrześcijanką.

— To prawda, ale księżę proboszczu, chciałam powiedzieć, że ja nie jestem owieczką.

— Dobrze, dobrze! — odparł zadowolony; — usiądź sobie tutaj i porozmawiamy.

* * *

Usadowiła się naprzeciwko niego; chciała mu powiedzieć: „porozmawiać możemy, ale do spowiedzi nie przyjdę!" bezczelność jej jednak nie sięgała tak daleko.

— Gina — ozwał się do niej — znam cię oddawna już i myślę często o tobie. Skończyłaś dziesięć lat, a nie umiesz jeszcze ani czytać, ani pisać, ani, zdaje mi się, nawet „Ojcze nasz". Przebywasz w towarzystwie najgorszych chłopaków we wsi, którzy uczą cię rzeczy złych, złorzeczysz, przeklinasz nawet twego ojca. Jeśli zechcesz, ja stanę się twoim prawdziwym ojcem, przychodź do kościoła, słuchaj tego, co mówię innym dzieciom, pocieszę cię wkrótce, że będziesz zupełnie inna. Przyjdziesz? Obiecujesz mi to?

— Tak, tak! — odparła, przyszedłszy już zupełnie do siebie. — A ksiądz proboszcz da mi obrazki i medaliki...

— Dam ci obrazki i medaliki, ale ty, wzamian zato nie będziesz więcej włóczyła się z chłopakami, a jeśli one przyjdą do ciebie, będziesz ich unikała. Zresztą oni również teraz już bywają w kościele i mam nadzieję, że się poprawią.

TEATR I SZTUKA

—oOo—

TEATR KAMERALNY.
WYSTĘPY KAZIMIERZA SZUBERTA.

Dziś rozpoczyna na scenie Teatru Kameralnego występy artysta Teatru Polskiego w Warszawie, przed paru laty ulubieniec łódzkiej publiczności, świetny komik Kazimierz Szubert. Artysta wystąpi w wybornej roli komicznej w nowej 3-aktowej komedji lekkiej L. Verneuil'a „Egzotyczna Kuzynka" (Kuzynka z Moskwy). Rolę tytułową odtworzy — Ela Dziewońska, od roku nie występująca na scenie łódzkiej. Inne role główne grają: M. Rozwadowiczowa-Kędzierska i Wacław Ścibor.

Występy K. Szuberta potrwają tylko 5 dni, więc do wtorku przyszłego tygodnia włącznie.

Ceny zniżone. Bilety do nabycia w kasie wieczorowej Teartu Kameralnego Traugutta 1 od 11 do 2 pop. i od 5 do końca przedstawienia.

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś piątek po raz ostatni kapitalna komedja Al. hr. Fredry „Pan Geldhab" z Leopoldem Zbuckim w roli tytułowej.

PREMJERA „DJABŁA W ZALOTACH".

Jutro sobota premjera arcywesołej komedjoopery J. N. Kamińskiego „Djabeł w zalotach" w 3-ch aktach (8 obrazach) urozmaiconj aktualnemi kupletami i efektownemi ewolucjami tanecznemi. Reżyserja L. Zbuckiego. Dekoracje Wł. Nowakowskiego. Udział biorą Biskupska, Bronowska, Waczyńska, Zielińska, Dębicz, Górowski, Puchalski, Warchałowski i Skorasiński. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł.

TEATR GEYEROWSKI
Piotrkowska 295.

Jutro, sobota oraz w niedzielę dwa razy wyborna komedja społeczna „Książe, szofer i kucharka" w reżyserji Wł. Ziembińskiego.

TEATR MIEJSKI.
WYSTĘPY JÓZEFA WĘGRZYNA.

Dziś w piątek i jutro w sobotę o godz. 8.30 wieczorem tylko 2 występy Józefa Węgrzyna w sztuce Scheriffa „Kres wędrówki" z zespołem Teatru „Reduta".

„Z ŚRODY NA CZWARTEK".

W niedzielę po cenach popularnych romans Lenza „Z środy na czwartek" z jubilatem Antonim Kliszewskim.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

ANDRZEJ MAREK W ŁODZI.

Pod kierunkiem reżyserskim autora dramatycznego Andrzeja Marka rozpoczęły się próby ze sztuki Szaloma Asza p. t. „Motke Złodziej".

KINO - TEATR „PRZEDWIOŚNIE"
„URODA ŻYCIA"

Żaden film polski nie wzbudził jeszcze takiego zainteresowania, jak właśnie „Uroda Życia". Najlepszy ten dotychczasowy obraz rodzimej produkcji zrealizowany wielkim nakładem pracy i kosztów, jest dziełem najlepszego polskiego reżysera Juljusza Gardana, który też wraz z Anatolem Sternem opracował scenarjusz opierając się na nieśmiertelnej powieści Stefana Żeromskiego.

O bogatej treści, szybkiem tempie akcji, cudownem tle, pysznych dekoracjach i o świetnie scharakteryzowanych typach i charakterach — wiele pisać nie trzeba. Warto jedynie zająć się rekordową obsadą tego obrazu.

I tak na pierwszy plan wybija się najzdolniejsza polska tragiczka filmowa Nora Ney w roli Tatjany. Adam Brodzisz w roli Rozłuckiego zjednał sobie tysiące wielbicielek i wielbicieli Bogusławowi Samborskiemu należą się specjalne słowa uznania, za swą genjalną kreację. Stefan Jaracz w małym coprawda epizodziku — dał koncert gry, Eugenjusz Bodo w roli Roszowa stworzył prawdziwy typ rosyjskiego oficera, podczas gdy reszta z Ireną Dalmą, Gawlikowskim i Zajączkowskim na czele stała na wysokości zadania, wykazując swe nieprzeciętne walory filmowe.

Całość nadwyraz udana, godna widzenia zwłaszcza, że jest to pierwszy polski naprawdę europejski film.

Od Wydawnictwa

Jutrzejszy numer „Hasła Łódzkiego" poświęcimy sprawom automobilizmu. Będzie on zawierał szereg fachowych prac autorów tak polskich, jak i obcych i rozpocznie serję specjalnych numerów oświetlających najciekawsze dziedziny życia gospodarczego i społecznego.

Kącik radjowy

RADJO WYPOWIEDZIAŁO WOJNĘ JAZZ-BANDOWI W AMERYCE.

W Stanach Zjednoczonych z których etykietą Jazz—band opanował dancingi całego świata, wybuchła obecnie otwarta przeciw niemu wojna. Oto potężna Radio Corporation of America wspólnie z kilkoma inenmi przedsiębiorstwami radjofonicznemi utworzyła organizację pod nazwą Radio Music Company, której jednem z głównych zadań będzie usunięcie jazz-bandu z programów radjowych i zastąpienie go muzyką poważną.

„POLSKA GODZINA" NA FALI RADJOSTACJI AMERYKAŃSKIEJ.

W stosunku do liczebności wychodźtwa polskiego w Stanach Zjednoczonych, tamtejsze radjostacje, często urządzające rozmaite audycje narodowościowe, naogół bardzo rzadko uwzględniają w swych rogramach muzykę i słowo polskie. Do najprzychylniejszych pod tym względem należy radjostacja WJAY w Cleveland Ohio, która dość często urządza imprezy polskie. Ostatnią, bardzo udaną była urządzona na początku stycznia „Polska Godzina", całkowicie wypełniona siłami Polonji Clevelandzkiej, na program której złożyły się: odczyty, muzyka, pieśni i fragment dramatyczny.

NAUKA FLIRTU PRZEZ RADJO.

Radjostacje na całym świecie prześcigają się w urządzeniu najrozmaitszych kursów dla słuchaczów, poczynając od kursów języków obcych, aż do kursu dojenia krów (autentyczne!) włącznie. Najoryginalniejszym jednak kursem radjowym jest chyba nauka... flirtu, zapoczątkowana ostatnio przez nowojorską stację Radio-Corporation. Obejmuje ona całokształt wiadomości o flircie, sposobach jego prowadzenia, oraz możliwościach, jakie daje dobrze przeprowadzony flirt. Prelegentką jest znana w najlepszych kołach towarzyskich Nowego Jorku z elokwencji, dowcipu i wykwintnych toalet panna Marjorie Oerlichs. „Kurs rozpoczęła urocza prelegentka odczytem na temat: „Jak należy wyglądać?", podając cały szereg praktycznych wskazówek co do stroju, uczesania, używania kosmetyków do twarzy i rąk i t. p. Drugi z kolei odczyt roztrząsał doniosłe zagadnienie. „Co może interesować mego partnera"? Radjowy kurs flirtu cieszy się wręcz niebywałem powodzeniem.

ĆWIERĆ MILJONA.

Liczba zarejestrowanych radjosłuchaczów w Polsce przekroczyła w dniu 1 kwietnia r. b. 226,000. Zważywszy, że Polska posiada 30,000,000 mieszkańców, otrzymamy, że jeden odbiornik wypada na 133 mieszkańców, co jest liczbą niezmiernie nikłą w porównaniu z zagranicą, gdzie np. w Szwecji wypada jeden odbiornik na 4 mieszkańców.

Musimy jaknajszybciej doprowadzić liczbę słuchaczy radja w Polsce przynajmniej do ćwierć miljona, by nie powstydzić się wobec zagranicy.

MAŁŻEŃSTWO SKOJARZONE PRZEZ RADJO.

Występujący często przed mikrofonem radjostacyj amerykańskich popularny tenor Albino, posiadał w kołach radjosłuchaczy a szczególniej radjosłuchaczek wiele zwolenników i wielbicielek. Nie przypuszczał jednak, by tą drogą znaleźć mógł żonę. A jednak tak się stało: zapalona radjomanka bar. de Laudin, tak oczarowana została głosem tenora, że postarała się o osobiste poznanie go i po paru tygodniach stanęła z nim na ślubnym kobiercu.



PROGRAM POLSKIEGO RADJA
na sobotę dnia 17 maja 1930 r.

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11.58 i 19.58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13.10 komunikat meteorologiczny.

ŁÓDŹ: 12,30 — 13,30 — Muzyka z płyt gramofonowych. 15,45 — Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z Warszawy). 16,20 — 17,05 — Muzyka z płyt gramof. (tr. z Warszawy). 17,30 — Aud. dla dzieci. Obrazek p. t. „Wesoły Robinson" pióra B. Hertza. 18,00 — Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19,00 — Rozmaitości łódzkie. 19,20 — Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników (tr. z Warszawy). 19,35 — 19,50 — Pras. Dziennik Radj. (tr. z Warszawy). 20,00 — Przemówienie inaugurac. z ok. VII tyg. L. O. P. P. — wygł. prez. L. O. P. P. inż. J. Eberhardt (tr. z Warszawy). 20,15 — Feljeton. Bohdan Pawłowicz: „Gdy się wraca z dalekiej podróży" (tr. z Warszawy). 20,30 — Wieczór prof. L. Ursteina. (Recital fortep., złożony z utworów Szopena. Przemówienie prof. C. Jelenty oraz feljeton p. t. „Solo akompanjatora" (tr. z Warszawy). 20,10 — Kom.: meteor., polic., sport. (tr. z Warszawy). 22,25 — „Ostatnia Fala" — red. J. Piotrowski (tr. z Warszawy). 22,45 — Ostatnie wiadomości PAT. dla oddziałów (tr. z Warszawy). 23,00 — 24,00 — Muzyka tan. z Poznania.

KRAKÓW: 12,05 — 13,10 — Koncert płyt gramof. 16.00 — Pieśni majowe z Wieży Marj. 16,15 — 16,40 — Prof. J. Stanisławski: „Lekcja angielskiego". 16,40 — 17,30 — Koncert płyt gramof. 17,30 — Transm. z Warszawy: „Audycja dla dzieci. 18,00 — 19,00 — Nabożeństwo z Wilna. 19,35 — Pras. dziennik radj. z Warszawy. 20.00 — Hejnał z Wieży Marj. 20,05 — „Przegląd polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia", wygł. dr. Jan Reguła, wicesekretarz U. J. 20,30 — Koncert wieczorny z Warszawy. 22,10 — 23,00 — Komunikat z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Muzyka tan. z Warszawy. 24,00 — Hejnał z Wieży Marj.

POZNAŃ: 13,05 — 14,00 — Koncert gramof. 14,00 — 14,15 — Notowania giełdy pien. 16,25 — Radjografja (syst. Faltona). 16,45 — 17,05 — Kurs wyższy jęz. ang. (wykł. dr. Arendt, lektor U. P.) 17,05 — 17,25 — Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17,25 — 17,45 — „Silva rerum" 17,45 — 18,00 — „Ze świata kobiecego" 18,30 — 18,45 — Gawęda reporterska. 18,45 — 19,00 Nadprogram z ilustr. muz. lud., kom. polic. i okaz. 19,00 — 19,25 — „Żywe słowo" 19,25 — 1950 — Interludjum muz. 19,50 — 20,00 — Halo! Halo! Międzynar. Wystawa Kom. i Turystyki. 20,00 — 22,00 — Akademja z ok. Tygodnia L. O. P. P., org. przez Komitet m. Poznania (Transm. z Auli U. P.). W przerwach program teatrów pozn., program na dzień nast. 22,00 — 22,15 — Sygnał czasu z obs. astr. U. P., kom. PATA i sport. 22,15 — 24,00 — Muz. tan. z win. „Carlton". 24,00 — 02,0, — Koncert nocny.

KATOWICE: 12,05 — 13,00 — Koncert z płyt gramof. 16,25 — 17,00 — Skrzynka pocztowa. 17,00 — 17,10 — Rozmaitości. 17,10 — 17,30 — Intermezzo muz. 17,30 — Aud. dla dzieci z Warszawy. 18,00 — 19,00 — Naboż. z Wilna. 19,05 — 19,20 — Codzienny odcinek powieściowy. 19,20 — 19,30 — Intermezzo muzyczne. 20.00 — 20,30 — Prof. B. Błażek: „Z wędrówek po Bułgarji: Monaster Rylski — Mekka Bułgarów" Cz. I. 20,30 — 22,15 — Koncert wiecz. z Warszawy. 22,25 — 22,45 — Feljeton z Warszawy. 22,45 — Ostatnie wiad. PAT dla oddziałów z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Muzyka lekka.

ZAGRANICZNE: 17,00 — Rzym. Odczyt dr-a Marji Montessori. 20,00 — Monachjum. „Wesele książęce" — słuchowisko muzyczne Hansa Lehnera. 20,30 — Londyn (National). „Dorothy" — opera komiczna Alfreda Celliera. 21,00 — Wiedeń. „Du liebes Wien..." — ope-

— Poprawią się — powtórzyła Gina — tak, ale jeden przecież się nie poprawi, bo to jest syn djabła.

— Któryż to?

— O, ksiądz proboszcz go nie zna? — rzekła ze zdziwieniem. — To Nigron, ten, co przywozi węgiel.

— Dlaczegóżby ten Nigron nie mógł się poprawić? I na czem polega ta jego złość?

— Kradnie kaczki, a któregoś dnia wybił mnie, mówiąc przytem, że gdy powiem o tem komukolwiek, podłoży ogień pod nasz dom.

— Powiedz prawdę, Gino: musiałaś zrobić coś na złość temu Nigronowi!

Spuściła głowę, potem rzekła cicho:

— Uwiązał łódkę i poszedł poszukać kupca, który jeszcze nie nadszedł, a wtedy dostałam się do łódki i polałam węgiel wodą.

— Wskutek tego może zrobił nawet lepszy interes — przemówił ksiądz z uśmiechem. Ale powiedz mi jedną rzecz: czy to prawda, że ty nie uznajesz cudzej własności?

To była sprawa trudniejsza. Gina poczuła że gorąco uderza jej do twarzy.

— Kiedy widzę winogrona, biorę je sobie, bo tak lubię winogrona! — wykrzyknęła i utkwiła wzrok w twarzy proboszcza, jakby go spytać chciała: „a czy ksiądz proboszcz nie lubi winogron?" — potem widziałam, gruszki takie duże, jak moja głowa i wzięłam sobie dwie... Dwie tylko!... — potwerdziła wysuwając dwa palce ku don Apolinaremu i naraz, z wybuchem szczerości dorzuciła:

— Ukradłam też i kurę, — podjęła znowu, niemal chwaląc się swoimi czynami. Potem znów...

Teraz było to najważniejsze: zrozumiała to sama, bo zatrzymała się, pełna obawy. Dodał jej odwagi:

— Potem znów?... Powiedz-że, co to było potem?

— Potem wzięłam kolczyki babci. Ona jednakże myślała, że wzięła je Vica, garbuska, ta, która wszystko kradnie.

— I cóż zrobiłaś z temi kolczykami? — pytał z zadziwiającą słodyczą proboszcz.

Milczała, przechylając się przez poręcz łódzki, jakby szukając czegoś w wodzie, falującej lekko.

— Chyba nie rzuciłaś ich do rzeki. powiedz! Co zrobiłaś z nimi, Gino?

Jakiś dziwny był głos proboszcza; przypominał głosy chłopców, zachęcających się wzajemnie, aby spłatać razem jakiegoś figla. Podniosła głowę nie unosząc się jednak sama i zakląwszy, rzekła:

— Przecież nie zjadłam! Ukryłam je!

— Gdzie ukryłaś? W domu, czy tutaj?

Podłużne oczy małego tygrysiątka, zaśmiały się złośliwością i okrucieństwem; wyznała największy z swych grzechów:

— Ukryłam je w łódce Nigrona!

Teraz zkolei on, święty proboszcz, poczerwieniał z gniewu.

— Coś ty zrobiła, Gino? — wykrzyknął z nadzwyczajnym wysiłkiem. A jeśli odnajdą je w łódce, chłopiec będzie uchodził za złodzieja.

— A czy nie jest nim? Jest, jest, zapewniam!

— Jakaż ty jesteś zła — rzekł wtedy, przesuwając, z rozpaczy, ręką po włosach. I uczuł, że tu już nie można działać w dalszym ciągu środkami łagodnymi. Podniósł się również, wyprostował w całej postaci i nacisnął kapelusz na głowę. Również i głos jego się zmienił i wszystko w nim zdawało się czarne i groźne.

— To ty, a nie Nigron, jesteś prawdziwą córką djabelską! I jeśli dalej tak trwać będzie, djabeł przyjdzie pewnego wieczora, zabierze cię i zawiedzie napewno do czeluści piekelnych.

Gina zbladła i zakryła znowu oczy grzbietem dłoni.

— Umiesz ty przynajmniej jeszcze zrobić znak krzyża świętego?

Przeżegnała się, ale lewą ręką; potem, przerażona wizją czeluści piekielnych, gdzie wokół stosów płonących węgli tysiące djabełków, podobnych do Nigrona, tańczą z uśmiechem, rzekła głosikiem skrzeczącym, jak żabka

— Przyjdę... przyjdę...

Chciała powiedzieć w ten sposób, że przyjdzie się wyspowiadać, a nie wiedziała, że pierwszą spowiedź odbyła właśnie teraz.

Przełożyła z włoskiego S. O.

—oOo—

HASŁO SPORTOWE

Inowacja w łódzkiej lekkoatletyce

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na terenie Pabjanice-Rzgów-Łódź bieg lekkoatletyczny organizowany przez Okręgowy Związek Lekkoatetyczny. Jak się dowiadujemy władze lekkoatletyczne wprowadzają na imprezie tej inowację w postaci telefonów, które ustawione będą na wszystkich punktach kontrolnych. Pozotem ustawione zostaną na całej trasie, która wynosi 15 klm. megafony, które będą dokładnie informować o stanie biegu, o tym kto prowadzi i t. d., zaś w czasie przerw przygrywać będzie muzyka. Do niedzielnego biegu, który wywołał kolosalne zainteresowanie w sferach sportowych naszego miasta zgłosiły już swych zawodników drużyny ŁKS-u, Zjednoczone, TUR-u, Kruscheenedera, Strzelca (Łódź-pow.) i Strzelca (Łódź-miasto). Jednocześnie spodziewać się należy dalszych zgłoszeń, których termin kończy się w dniu dzisiejszym.

—oOo—

Powiat łódzki przygotowuje się do święta w Spale

Powiatowy Komitet w. f. i p. w. przygotowuje się bardzo energicznie do święta sportowego w Spale. Reprezentacje w poszczególnych gałęziach sportu zostały już wyznaczone, przyczem w grach sportowych powiat będzie reprezentowany przez drużyny koszykówki i hazeny w Zgierzu (Gimn. Państwowe). Jednocześnie wyjeżdża z powiatu do Spały 54 lekkoatletów, którzy wybrani zostali po przeprowadzeniu eliminacyjnych rozgrywek.

—o—

Wiceprzewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny opuścił Łódź

Jak się dowiadujemy wiceprzewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny ŁZOP N-u p. Fabjan Neuman opuścił na stałe Łódź i na jego miejsce wybrany został p. Francman, przedstawiciel ŁTSG. W tych dniach nastąpi kooptacja nowego członka Wydz. Gier i Dyscypliny, przyczem kluby piłkarskie zgłoszą swych kandydatów.

W niedzielę zostanie wybrana zapaśnicza reprezentacja Łodzi

W nadchodzącą niedzielę o godz. 15-ej popołudniu na stadjonie Widzewskiej Manufaktury, organizuje Łódzki Okręgowy Związek Ciężkoatletyczny eliminacyjnę zawody zapaśnicze oraz w podnoszeniu ciężarów. W zawodach tych wezmą udział najlepsi zawodnicy łódzcy następujących klubów: Bar-Kochba, ; ła, Widzewska-Manufaktura, Unja oraz Kruschender i Makkabi pabjanicka. Zawody te będą eliminacyjne przed ustaleniem składu reprezentacji na mecze z Warszawą i Łodzią, w której to sprawie pertraktacje zostały już zakończone. Na zakończenie niedzielnej imprezy atletycznej, która wywołała duże zainteresowanie ze względu na udział w niej mistrzów Polski, zawodników Bar-Kochby oraz wszystkich mistrzów okręgowych, odbędzie się dekoracja zawodników, którzy w r. b. otrzymali tytuły mistrzowskie Łodzi. W czasie przerw przygrywać będzie orkiestra X Oddziału Straży Ogniowej. W razie niepogody zawody odbędą się o tej samej porze w sali Widzewskiej Manufaktury.

Wzmocniony skład Ł.T.S.G. Ib

W nadchodzącą sobotę odbędzie się jak wiadomo spotkanie o mistrzostwo klasy A ŁTSG Ib—ŁKS Ib. W związku z tym dowiadujemy się, że drużyna ŁTSG zostanie wzmocniona graczami ligowemi, gdyż jak wiadomo pierwszy zespół czarno-białych pauzuje w nadchodzącą niedzielę.

—o—

Nowy rozkład jazdy od 15 maja

Dworzec Fabryczny

ODCHODZĄCE.			PRZYCHODZĄCE		
Do Warszawy	5,40		Z Warszawy	23.56	posp.
„ „	7,50	p[illegible]	„ „	16.35	
„ „	19.00		„ „	20.06	
„ Koluszek	1.50		„ Koluszek	1.30	
„ „	3.35		„ „	4.00	
„ „	6.50		„ „	5.47	
„ „	10.50		„ „	6.52	
„ „	12.10		„ „	7.21	
„ „	14.15		„ „	8.37	
„ „	15.55		„ „	9.50	
„ „	16.45		„ „	10.55	
„ „	17.35		„ „	13.55	
„ „	18.15		„ „	14.45	
„ „	20.35		„ „	16.05	
„ „	23.30		„ Koluszek	18.00	
„ „	8.25	tylko od 15.V-30.IX w niedz. i święta.	„ „	22.57	
			„ „	7,40	tylko w dni powsz
„ „	15.05	„ „	„ „	21.17	w niedz. i święta.
„ „	19.30	„ „	„ „	22.22	w niedz. i święta.
„ „	21.35	„ „	„ Andrzejowa	8.53	w pon. i dni. posw
„ Andrzejowa	7.30	w poniedziałki i dni posw.	„ „	21.48	w niedz. i święta
„ „	20.15	w niedziele i święta	„ Skarżyska	12.50	
Tarnobrzega	10.05		„ Tarnobrzega	19.40	
„ Skarżyska	16.20				

Dworzec kaliski

ODCHODZĄCE			PRZYCHODZĄCE		
do Krakowa	22.25		Z Krakowa	7.09	
„ Lwowa	20.13		„ Lwowa	9.15	
„ Koluszek	8.55		„ Koluszek	18.56	
„ Poznania	22.03		„ Poznania	7.28	
„ „	13.23		„ „	13.32	
„ „	21.28		„ „	7.01	
„ „	7.24		„ „	18.27	
„ Leszna	2.09		„ Leszna	2.49	
„ Poznania	10.04		„ Ostrowa	8.45	
„ Ostrowa	19.25		„ „	23.16	
„ „	15.25		„ Warszawy	21.55	posp
„ Warszawy	7.37	posp.	„ „	13.08	
„ „	13.46		„ „	21.12	
„ „	7.17		„ „	9.53	
„ „	13.10		„ „	1.05	
„ „	3.05		„ Zielkowic	19.09	
„ Zielkowic	15.30		„ Łowicza	7.10	
„ Łowicza	19.55		„ Poznania	8.08	przez Kutno
„ Poznania	0.35	przez Kutno	„ „	13.40	„ „
„ „	9.25	„ „	„ Płocka	19.53	
„ Płocka	21.20		„ „	4.58	
„ „	16.05		„ Torunia	22.13	
„ Torunia	12.05				

Powyższy rozkład jazdy wchodzi w życie z dniem 15 maja.

Dwa mecze piłkarskie

Mecz Niemcy—Anglja zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3. Mimo połowicznego sukcesu Anglicy zademonstrowali grę, jakiej w Berlinie od czasów wojny nie oglądano. Do przerwy Anglicy prowadzili 2:1, po przerwie grając w dziesiątkę stracili 2 bramki. Jedynie w linji obrony Nemcy dorównali Anglikom. Imponująco wypadła gra pomocy, która kombinuje identycznie jak atak i stale stara się utrzymywać płynność ataku. Na pierwszy plan wybił się swą grą 10.000 funtowy Jack, który inicjował wszystkie ataki. Zkolei podobał się szybki i świetnie centrujący prawo - skrzydłowy Croocks; Bradford (l. łącznik) okazał się lepszym strzelcem niż rekordzista Watson. Rimmer lewo skrzydłowy mało się wyróżniał, a po przerwie cofnął się do pomocy, gdzie zastąpił kontuzjowanego Marsdena.

Webiter śr. pomocnik wybijał się fenomenalną grą głową i świetną grą dla ataku. Strangl zamyka listę gwiazd angielskich. Obrońcy Goodall i Blenkinskop kiksowali często, bramkarz Hibbs był najsłabszym graczem Anglji. Jego niezdecydowanie pozwoliło Hoffmanowi ze sporadycznych wypadków zdobyć 3 bramki i zyskać sławę, jakiej nie dostąpił żaden gracz kontyngentu.

Dla Anglji strzelili bramki: Bradford z kombinacji, Bradford z przeboju i Jack głową. Wynik nie odpowiada przebiegowi gry i krzywdzi Anglję.

* * *

W finale puharu zawodowców reprez. Włoch pokonała Węgry 5:0. Jedynie od 10—15 minuty pierwszej połowy Węgrzy przeważali. Opała kierownik napadu z Attili był zerem, Takacs i Hirzer nie byli w formie. Tricka (l. skrzydło) był najlepszym z ataku. Pomoc stała na wysokości zadania. Obrońcy Fogl III i Konenberger robili co mogli, Acht w bramie nie wiele mógł uratować ponieważ wjeżdżano mu w bramkę.

W drużynie włoskiej cudów dokazywał Orsi, olimpijczyk argentyński. Z jego center strzelono większość bramek (Meazza 2, Magnozzi 2, Constantino).

Pod koniec zawodów publiczność węgierska lżyła swych reprezentantów. Wśród krzyków i gwizdania zakończyli zawodowcy swój niesławny mecz.

Okręgowy związek pływacki w Łodzi

Jak się dowiadujemy nadeszło w dniu wczorajszym do Łodzi pismo z Polskiego Związku Pływackiego w sprawie powołania do życia na terenie Łodzi Okręgowego Związku Pływackiego. Polski Związek Pływacki zamierza obecnie zorganizować związki w Krakowie, Lwowie, Wilnie i Brześcu.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w najbliższym czasie uruchomiony zostanie w Łodzi miesięczny kurs pływacki dla zaawansowanych w pływactwie. Kurs ten przeprowadzony zostanie bądź w Zgierzu, bedź w Łodzi na pływalni ŁKS - u.

Protest Turystów nie załatwiony

Jak wiadomo założyli Turyści protest do Wydziału Gier i Dyscypliny w sprawie meczu o mistrzostwo klasy A z ŁTSG Ib, przegranego przez fioletowych 1:2. Wydział Gier i Dyscypliny protest ten odrzucił, jednakże Zarząd po rozpatrzeniu sprawy przesłał odwołanie Turystów ponownie do Wydziału Gier i Dyscypliny, celem wyświetlenia pewnych niejasnych momentów sprawy.

Łódzcy motocykliści w Bydgoszczy

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się zjazd gwiaździsty motocyklowy do Bydgoszczy urządzony przez Bydgoski Klub Motocyklowy z okazji 5-cio lecia istnienia Bydgoskiego Klubu Motocyklowego. Jak się dowiadujemy łódzki sport motocyklowy będzie bardzo licznie reprezentowany na tym zjeździe przez sekcje motocyklowe Łódzkiego Klubu Motocyklowego oraz Unionu.

Nowe kierownictwo u Turystów

Kierownictwo sekcji piłki nożnej K. Turystów ukonstytuowało się następująco: przewodniczący: dyr. Guze, zastępca: Kallenbach, sekretarz: Zygler, skarbnik: Szyrdel, kierownicy sekcji piłki nożnej: Pietsch i Frydman. Członkowie bez mandatu: kpt. Fiszer, Kahn i Rozmysłowicz. Jednocześnie wchodzą w skład sekcji pp.: Rzeżac i Haei[illegible]

Tabela puharu Srodkowo-Europejskiego amatorów

Tabela puharu środkowo - europejskiego amatorów w piłce nożnej po ostatniej porażce Polski w Budapeszcie, przedstawia się następująco: 1) Austrja 6 punktów, stosunek bramek 12:10, 2) Polska 5 pkt. (11:7), 3) Czechosłowacja 3 pkt. (9:11) i 4) Węgry 2 pkt. i stos. bramek 7:11. Wszystkie drużyny rozegrały po cztery spotkania.

WALKI w cyrku Sportowym

Pierwsze spotkanie Pooshoffa z Felkringerem po 20 min. obustronnych ataków nie dało rezultatu.

W drugiej parze Debie w 23 min. zwyciężył Myrnę.

Ciekawe spotkanie Krausa z Le Tavrem — nie przyniosło rozstrzygnięcia.

Decydująca walka Stekera z Jaago została zakończona w 33 m. zwycięstwem mistrza Polski.

HASŁO GOSPODARCZE

Polska na wystawie w Leodjum i Antwerpji

Wywiad z Dyr. p. St. Wachowiakiem

Z okazji otwarcia w Leodjum i Antwerpji wielkiej Międzynarodowej Wystawy, zorganizowanej ku uczczeniu 100-u lecia niepodległości Belgji, przedstawiciel Ajencji „Iskra" uzyskał od Dyrektora Naczelnego Polskiego Działu, p. Stanisława Wachowiaka następujące wyjaśnienia w sprawie organizacji Działu Polskiego:

Polska wzięła udział w tej wielkiej manifestacji niepodległościowej belgijskiej, za jaką należy uważać wystawę Międzynarodową w Leodjum i Antwerpji, ze względu na całokształt naszych stosunków z tym krajem, zarówno kulturalnych, jak i handlowych, które zacieśniają się z każdym rokiem. N a l e ż y s t w i e r d z i ć ż e u d z i a ł P o l s k i w w y s t a w i e l e o d y j s k i e j j e s t b a r d z o z n a c z n y, co wymaga oczywiście specjalnej opieki i na większą skalę zakrojonej organizacji. Trudności, jakie napotykał komitet organizacyjny Działu Polskiego, były bardzo poważne, a jednak udało się je przezwyciężyć przy pomocy ofiarności Rządu i społeczeństwa. Suma budżetu wynosiła wprawdzie tylko 300.000 złotych, co w porównaniu z wydatkami innych państw, biorących udział w obu wystawach belgijskich, jest kwotą stosunkowo niewielką, jednakże zmobilizowanie tego funduszu nie było łatwe. W wyniku usilnych starań wszakże budżet został całkowicie pokryty. Niemniej znaczne trudności przedstawiała strona techniczna. Należało bowiem pozyskać wytrawnych współpracowników. Udało się to dzięki temu, się P. W. K. użyczyła tu swej pomocy, bez której zorganizowanie działu polskiego w Leodjum byłoby prawie nie do pomyślenia ze względu na znaczne koszty administracyjne. Siedzibą komitetu, na którego czele stał inż. M. Szydłowski, była zatem Warszawa, faktycznie natomiast wszystkie prace przygotowawcze odbywały się w Poznaniu. — Administracja więc pracowała niejako na dystans i oszczędność ta umożliwiła stworzenie Polskiego Działu w Leodjum przy stosunkowo skromnym nakładzie fizycznym.

Udział Polski w wystawie belgijskiej ma cel podwójny. P r z e d e w s z y s t k i e m w i ę c c h o d z i ł o n a m o p r z e d s t a w i e n i e w m i n j a t u r z e n a s z y c h m o ż l i w o ś c i e k s p o r t o w y c h, a p o w t ó r e o d a n i e k o ł o m z a i n t e r e s o w a n y m m o ż n o ś c i z a w i ą z a n i a b l i ż s z e g o k o n t a k t u z n a s z e m ż y c i e m g o s p o d a r c z e m. D z i a ł P o l s k i s k ł a d a s i ę z t r z e c h s e k c y j, a w i ę c z o g ó l n e j, r o l n i e c z e j i p r z e m y s ł o w e j).

W dziale ogólnym przedstawione są najważniejsze zagadnienia różnorodnego rodzaju. Mamy tam np. takie eksponaty, jak olbrzymie 9-cio metrowe mapy, przedstawiające ekspansję historyczną Polski oraz współczesny nasz obszar i jego zaludnienie. Sekcja przemysłowa reprezentowana jest przez poszczególne branżowe organizacje gospodarcze i firmy, biorące w wystawie udział indywidualny. Nie wszystkie jednak dziedziny przemysłu naszego są reprezentowane ze względu na brak miejsca. Udział biorą te tylko, które mogą zainteresować w większym stopniu zagranicę. Reprezentowane są zatem w pawilonie polskim: górnictwo i hutnictwo, przemysł metalowy, naftowy i chemiczny, bierze m. in. udział uruchomiona niedawno fabryka Związków Azotowych w Mościcach, dalej przemysł szklany, włókienniczy, drzewny, spirytusowy, drożdżowy, chmielarstwo, cukrownictwo i krochmalstwo.

Sekcja rolnicza obrazuje rolnictwo polskie w trzech zagadnieniach zasadniczych. Przedewszystkiem więc mamy tu produkcję roślinną, w której uwzględnione są sprawy doświadczalnictwa, odmiany i kwalifikacje ziemiopłodów, dalej produkcja roślin mających znaczenie dla przemysłu i t. p. Mamy dalej produkcję zwierzęcą, której eksponaty przedstawiają stan i rozwój hodowli koni, bydła i trzody chlewnej, wartość i rozwój eksportu, a w szczególności wywozu bekonów, produkcję i wywóz masła oraz jaj, a wreszcie leśnictwo.

Muszę zaznaczyć, że dział polski wzbudził wśród społeczeństwa belgijskiego bardzo znaczne zainteresowanie, zarówno w Leodjum, gdzie stanął specjalny pawilon, mieszczący nasze eksponaty, jak i w Antwerpji, gdzie został zorganizowany nasz dział morski. Naczelnem hasłem naszem przy organizowaniu działu polskiego była punktualność. P a w i l o n p o l s k i, j e d y n y w ś r ó d w s z y s t k i c h p a ł a c ó w i p a w i l o n ó w i n n y c h p a ń s t w, b y ł z u p e ł n i e g o t o w y w p i e r w s z y m d n i u o t w a r c i a W y s t w y. Tłumy zwiedzających, jakie przewinęły się w tym dniu przez nasz pawilon, mogły się przekonać, że odpowiednio i w terminie wywiązaliśmy się z przyjętego na siebie zadania.

Opinja sfer finansowych

o emitowanej pożyczce budowlanej

Wobec wypuszczenia nowej premjowej pożyczki budowlanej w kwocie 50 miljonów złotych w złocie, przedstawiciel ajencji „Iskry", zwrócił się do przedstawicieli banków biorących udział w Syndykacie Gwarancyjnym z prośbą o udzielenie nam swej opinji w sprawie tej pożyczki.

OPINJA DYR. POWSZECHNEGO BANKU KREDYTOWEGO Dr. SPATA.

Mojem zdaniem, mająca być emitowana w najbliższym czasie pożyczka budowlana przypomina swoją konstrukcją dolarówkę. Analogja dotyczy zarówno imiennej wartości poszczególnego odcinka (5 dol. — 50 zł.), jak też i innych warunków. Podlega ona umarzaniu nie co roku, drogą wylosowania, ale drogą jednorazowego wykupu przez rząd, przez co posiadacz nie jest narażony na stratę kursu przy amortyzacji. Jest ona wprawdzie oprocentowana niżej od dolarówki, lecz zato ma znaczniejsze i częstsze wygrania, 4razy do roku po 250 tys. zł. oraz cały szereg innych, niższych wygranych. Wszystkie te momenty przemawiają za tem, że pożyczka ta stanie się ulubionym papierem lokacyjnym szerokich mas publiczności. — Koniecznem jest tylko uregulowanie przepisów o ratalnej sprzedaży tej pożyczki, ażeby papier mógł dotrzeć do uboższej ludności kraju.

OPINJA DYR. BANKU ZACHODNIEGO, P. Dr. SZPERA.

Uważam, iż obecny moment dla wypuszczenia pożyczki budowlanej za odpowiedni. Pożyczka ta powinna w znacznym stopniu wpłynąć na ożywienie ruchu budowlanego i przyczyni się w ten sposób do zmniejszenia liczby bezrobotnych w kraju. —

Publiczność bojąc się angażować swych kapitałów w niepewnych interesach handlowych, chętnie będzie nabywać ten paier i lokować w nim swe oszczędności. Muszę zaznaczyć, iż niskie oprocentowanie tej pożyczki nie zniechęci do kupowania tego waloru, gdyż publiczność będzie miała szanse częstego wygrywania znacznych kwot.

OPINJA DYR. BANKU D. M. SZERESZOWSKIEGO.

Wypuszczona nowa pożyczka premjowa budowlana posiada pierwszorzędne znaczenie dla życia gospodarczego kraju. Daje ona duże szanse ze względu na ustalony plan losowania premij. — Posiadacz obligacji może w ciągu roku czterokrotnie wygrać premję, która amortyzuje pożyczki, lecz traktowana, jako dodatek. Pozatem za popularnością pożyczki przemawia niska cena obligacyj dostępna dla każdego i nie ulega wątpliwości, że znajdzie się ona w rękach szerokich kół ludności. Wpływy z pożyczki przeznaczone są na cele budowlane, które są niezmiernie aktualnem zagadnieniem gospodarczem. Fundusze uzyskane z tej pożyczki może rozpoczną nową erę w zwalczaniu bolączki budowlano - mieszkaniowej, odczuwanej przedewszystkiem w miastach.

Sh.

29,5 milj. zł. nadwyżki

wywozu nad przywozem w kwietniu br.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z W. M. Gdańskiem w kwietniu r. b. przedstawiał się jak następuje: Przywieziono w kwietniu 281.658 tonn towarów. Wartość przywozu wyniosła 179.415 tys. zł. Wywieziono 1,353,640 tonn. Wartość wywozu wyniosła 208,949 tys. zł. Saldo dodatnie handlu zagranicznego w kwietniu wyniosło: 29,534 tys. zł.

W porównaniu do poprzedniego miesiąca przywóz zmniejszył się pod względem wagowym o 24.858 tonn, pod względem wartości o 15.545 tys. zł. Najważniejsze zmiany w przywozie w porównaniu do marca zachodzą w artykułach spożywczych, znajdując wyraz w zniżce o 10,0 milj. zł., zmniejszył się przywóz śledzi o 8,2 milj. zł., smalcu o 3,7 milj. zł., zwiększył się natomiast przywóz ryżu o 3,6 milj. zł. Zmniejszył się ponadto w kwietniu przywóz: nawozów sztucznych o 4,9 milj. zł., w szczególności saletry chilijskiej o 5,1 milj. zł., tłuszczów zwierz. i olejów roślinnych technicznych o 1,8 milj. zł., maszyn i aparatów o 4,6 milj. zł., oraz surowców włóknistych zwłaszcza juty o 2,4 milj. złotych.

Zwiększył się natomiast przywóz skór i futer o 3,4 milj. zł., oraz obuwia skórzanego o 1,8 milj. zł., środkowa komunikacyjnych samochodów o 1,2 milj. zł., w metalach zaś żelastwa szmelcu o 1,1 mil. zł.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

SPRAWOZDANIE BANKU GOSP. KRAJOWEGO ZA ROK 1929.

Ukazało się w druku szczegółowe sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego za rok 1929. Sprawozdanie to zawiera na wstępie ogólną charakterystykę położenia gospodarczego Polski w r. ub. następnie przechodzi do szczegółowego omówienia poszczególnych działów funkcyj Banku Gospodarstwa Krajowego, kładąc szczególny nacisk na kredyty emisyjne (w obligacjach komunalnych, bankowych, budowlanych, oraz w listach zastawnych) i na kredyty gotówkowe, wśród których poczesne miejsce zajmują kredyty budowlane. Osobny dział stanowią objaśnienia do bilansu Banku za rok 1929.

Sprawozdanie odznacza się staranną szatą zewnętrzną i zawiera liczne tablice i zestawienia statystyczne.

CZY GDAŃSK PREMJUJE WYWÓZ SWEGO OBUWIA DO POLSKI.

Wśród znacznych transportów obuwia zagranicznego, jakie nadchodzą w ostatnich czasach do Polski, z niemałą szkodą dla rodzimego przemysłu obuwianego, dość pokaźną rolę gra obuwie fabryk gdańskich. Jak wiadomo, przemysł obuwiany wolnego miasta, rozwinął się znacznie w ciągu ostatnich dziesięciu lat, gdy przeniosło na teren swe zakłady kilka fabryk niemieckich z miast Pomorza. Fabrykanci gdańscy zatem, choć nieco świeżej daty, wywożą obecnie swe obuwie do Polski, która nadal jest głównym rynkiem ich zbytu, a władze wolnego miasta podobno popierając ten eksport, udzielają im dość wysokich premij wywozowych. Fakt ten wymaga jeszcze sprawdzenia, to też przedstawiciele najpoważniejszych polskich fabryk obuwia postanowili zwrócić się do czynników rządowych o wyjaśnienie tej interesującej sprawy.

DŁUGOTERMINOWE POŻYCZKI OBLIGACYJNE W BANKU KOMUNALNYM.

Dotychczas Polski Bank Komunalny wypuścił trzy emisje obligacyj: 6 proc. konwersyjne w złotych obiegowych, 8 proc. w złotych obiegowych i 8 proc. obligacje w złocie na ogólną sumę 12.049.652 wart. imiennej, w tem miastom udzielono pożyczek na sumę zł. 6.482.229.93 i powiatom zł. 5.567.427.99.

Na dzień 31 grudnia 1928 r było w obiegu 6 procentowych obligacyj konwersyjnych I-ej emisji na sumę zł. 176.410, z których umorzono w r. ub. z tytułu rat amortyzacyjnych zł. 4.221,10 i z tytułu przedterminowych spłat 11 pożyczek na zł. 26.533.90. W 8 procentowych obligacjach II-ej emisji Bank wydał w r. ub. 28 pożyczek na sumę 3.260.000 zł.

Wszystkie pożyczki w obligacjach II-ej emisji wydano na termin 25-letni, spłacane są półrocznemi ratami amortyzacyjnemi.

GIEŁDA

Warszawa, 15-go maja.

WALUTY.

Dolary Stan. Zjedn. 8.88½

DEWIZY.

Belgja 124.52
Gdańsk 173.33
Holandja 358.86
Londyn 43.35¾
Nowy Jork 8.91
Paryż 35.00
Wiedeń 125.75

Tendencja mocniejsza, obroty średnie. Za dolara w gotówce w obrotach pozagiełdowych chciano płacić 8.888. Rubel złoty — 4.66. Gram czystego złota — 5.9244.

AKCJE.

B. Dyskontowy 116.00; B. Polski 174.00 — 172.00; Powszechny Bank Kredytowy 117.00; B. Zachodni 74.00 — 73.50; B. Zw. Sp. Zar. 72.50; Węgiel 53.00 — 52.00; Lilpop 28,50 — 28.25; Starachowice 20.25.

KINO TEATR CZARY

Dziś i dni następnych!

Pierwszy raz w Łodzi!

Film jakiego jeszcze nie oglądał świat! Perła tegorocznego repertuaru!

KRÓL APASZÓW

Pierwszy raz w Łodzi!

Dawno oczekiwany film.

Sensacyjne przygody przywódcy słynnych **„szczurów paryskich“** w podziemiach i spelunkach Paryża

W roli „króla apaszów“ słynny sensacjonista **IVOR NOVELLO** i czarująca **IZABELA JEANS**.

Ścinające krew w żyłach sceny. Szczyt sensacji.

Początek seansów o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Na wieczorowe seanse ceny miejsc zniżone.

KINO-TEATR 1042

LUNA

Dziś i dni następnych!

Potężne arcydzieło realizacji JERZEGO ASAGAROWA

Zielona brygada

(Pieśń kozaków Dońskich)

Fascynująca legenda o 12 rozbójnikach, rozgrywająca się na tle bezmiernych stepów ukraińskich.

W rolach głównych:

H. A. Schlettow, w roli zdegenerowanego oficera rosyjskiego i atamana zbójeckiego. **Iwan Kowal-Samborski,** w roli ordynansa. **Lien Deyers** w roli hrabianki Nataszy. **Hertz Walter,** w roli wyuzd. stepowcj dziewcz.

Wspaniała ilustracja muzyczna pod dyrekcją Leona Kantora, przy współudziale zwiększonego chóru pod kierunkiem S. Lewitina.

Pocz. seansów o godz. 4 pp., w sob. i niedz. o godz. 12 w poł. — Ceny miejsc zniżono. W sob. niedz. od g. 12—3 pp. wszystkie miejsca po **50 gr. i 1 zł.**

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

„SPLENDID“

20. NARUTOWICZA 20

OSTATNIE DNI!

Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy

Melodja serc

Prześliczny film miłosny pełny napięcia dramatycznego, Malownicze tło puszty węgierskiej i pięknego Budapesztu

W rolach głównych:

Willy Fritsch i Dita Parlo

Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów **JANCZI BALOGHA.**

Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Ponadto: Rewelacja z ekranu **Djalog polski** w niezwykłym 20-to minutow. polskim filmie dźwiękowym sensacja.

Początek seans. o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

CENY MIEJSC: Zł. 1, 2, 3.

DŹWIĘKOWY KINO **MIMOZA** TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

47

Dziś po raz ostatni!

Premjera filmu dźwiękowego!

Romans współczesnej panny

Wspaniała komedja w 10 aktach.

W rolach głównych: **Collen Moore, Neil Hamilton.**

NADPROGRAM;

REWELACYJNY DODATEK DZWIĘKOWY.

Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30.

Następny program: **Marsz weselny**

DZWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

„CASINO“

Dziś i dni następnych!

IWAN MOZŻUCHIN

w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako

HadżiMurat

(Biały Szatan)

oraz

Lil Dagower i Betty Aman

w monumentalnym filmie wg. arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. „Hadżi Murat“.

Reżyserja: **Alexander Wolkow.**

Udział biorą: **słynny chór kozaków dońskich niezrównany balet carski Eduardowej.**

Arcydzieło dźwiękowe, które kosztowało miljony i przewyższa wszystkie filmy nieme oraz dźwięk. ostatn. sezon.

Bilety ulgowe ważne.

202 Początek o godz. 4.30 po poł.

Do akt Nr. 944—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Narutowicza Nr. 38 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Motla i Chany małż. Baharjer i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1765.

Łódź, dnia 10 maja 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 330 1930

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 64 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eliasa Drapisza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.

Łódź, dnia 2 maja 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 397—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 62 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „S. Goldenberg“ i składających się z pianina, oszacowanego na sumę zł. 1000.

Łódź, dnia 6 maja 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 1241—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 101 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Sztajnsznajdera i składających się z kredensu i serwantki pokojowych, oszacowanych na sumę zł. 1100.

Łódź, dnia 13 maja 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 585—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Wodnej Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leopolda Biernatha i składających się z 2 bel przędzy bawełnianej, oszacowanej na sumę zł. 2000.

Łódź, dnia 10 maja 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 416—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Trębackiej Nr. 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Tyllera i składających się z mebli biurowych, oszacowanych na sumę zł. 2310.

Łódź, dnia 1 maja 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

SŁOŃCE

Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych

Królowie humoru i śmiechu!

PatiPatachon

jako bohaterowie

Następny program:

Szampańska komedja HAROLD LLOYDLA p. t.

Coraz prędzej!

Uwaga: Ceny miejsc zniżone. I m. 70 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr. W niedziele na pierwszy seans od g. 1—3 wszystkie miejsca po 40 groszy. sobotę od 3—5 po 40 gr. Początek w dni powszednie od godz. 5, 7 i 9, w sobotę o godz. 3, niedziele i święta o godz. 1 pp.



ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH **FR. GRĘTKIEWICZA**

ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35.



Teatr świetlny

PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego

Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne. Orkiestra pod dyr. A. Czudnowzkiego

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

najnowszego filmu produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film

„URODA ŻYCIA“

pg. nieśmiertelnej powieści Stefana Żeromskiego Scenarjusz: J. Gordan i A. Stern. Reżyserja: J. Gardan. Zdjęcia Sew. Steinwurcel.

W rolach głównych: NORA NEY i ADAM BRODZISZ w roli generała Polenowa: BOGUSŁAW SAMBORSKI Dalszą obsadę stanowią: Eugenjusz Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dalma, Ludwik Fritsche i in.

KINO-TEATR RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!

OLGA CZECHOWA, WARWICK WARD HENRY VICTOR

w potężnym dramacie erotycznym z życia współczesnych małżeństw, weeług rozgłośnej powieści ROBERTA SI-CHENSA p. t.

PRZED WYROKIEM

Następny program:

W nocnym lokalu

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

225

Do akt Nr. 371—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII rewiru STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego pod Nr. 25 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chemji Karo składających się z mebli, ocenionych na sumę 505 zł.

Łódź, dnia 9 maja 1930 r.

Komornik STEFAN GÓRSKI

Do akt Nr. 1862—1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII rewiru STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej pod Nr. 5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Maurycego Sumeraja składających się z mebli i garniturów, ocenionych na sumę 615 zł.

Łódź, dnia 9 maja 1930 r.

Komornik STEFAN GÓRSKI

Do akt Nr. 1510—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 roku od godz. 10 ej rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Michuela i Hindy Galasów i składających się z skór, mebli i maszyny do szycia, oszacowanych na sumę zł. 1099 gr. 50.

Łódź, dnia 9 maja 1930 r.

Komornik ADAM JAROSZYŃSKI

Do akt. Nr. 1374—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej Nr. 83 chomości, należących do Abrama-Hersza Adlera i odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruskładających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1830.

Łódź, dnia 14 maja 1930 r.

Komornik ADAM ŁAGODZIŃSKI

Ogłoszenia drobne

Sklep

rzeźniczy z urządzeniem do sprzedania, Rzgowska 69 wiadomość na miejscu. 297

Sprzedam

fabrykę wód gazowych w pełnym biegu. Pewna egzystencja. Wiadomość Miedziana 22 u dozorcy,

3.000 dolarów

pożyczki poszukuje na pierwszy numer hipoteki nieruchomości położonej w Łodzi. Zgłoszenia i informacje do admin. „Hasła“

Podręczna

i uczenica do pracowni sukien, Nawrot 34, m, 19, Szafrańska. 298

Marja Szajndla Feiderman, ul. Aleksandryjska 15, zagubiła legitymację na jednorazową zapomogę. 1021

Matrymonjal.

Młody,

mówią, że przystojny, niewątpliwie inteligentny człowiek po powrocie z zagranicy z braku znajomości poszukuje w tej niezwykłej drodze przyjaźni kobiety do lat 35 bogatej sercem i duchem. Oferty łaskawie upraszam składać do administracji „Hasła“ sub. „A. S.“

Nawiążę

korespondencję ze starszym, kulturalnym panem w celu poznania się i spędzenia razem wieczorów, urządzenia razem wycieczek i spacerów. Oferty pod „Samotna“ do Adm. „Hasła Łódzkiego.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „ „ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „ „ 8.—
Odnoszenie do domu „ „ „ „ „ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście 50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane 40 „ „ „ 1 „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne 12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)
Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr: wyżej po 40 gr. za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.

Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz